



## Franek chciałby nadal chodzić



Franek Suliga (fot. Siepomaga)

Rodzice Franka Suligi walczą o życie swojego dziecka. 9-latek choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a. To rzadka choroba genetyczna, która odbiera mu sprawność fizyczną. Rodzice chcą dać mu szansę, aby wciąż mógł chodzić. Ratunkiem jest terapia w Stanach Zjednoczonych, jednak jej koszt to 16 mln zł.

Rodzice Franka diagnozę otrzymali, gdy chłopiec miał 6 lat. Wcześniej nic nie wskazywało na tak poważną chorobę. Franek później zaczął chodzić, miał też problemy z rozwojem mowy, ale rodzina słyszała, że każde dziecko rozwija się w swoim tempie. Dopiero badania genetyczne potwierdziły najgorsze przypuszczenia. **cd. na str. 2**

# Słowo przeciwko słowu

Lasy Państwowe zaprzeczają słowom prezydenta Pawła Silberta. Twierdzą, że przekazane przez niego informacje w sprawie kłód przy Sosinie są nieprawdziwe. Chodzi o wypowiedź z czerwcowej sesji rady miejskiej, podczas której prezydent mówił, że pnie leżą „w pasie drogowym, poza jezdnią, na terenie (...) Lasów Państwowych”. Nadleśnictwo Chrzanów odpowiada wprost: to nie jest teren Lasów Państwowych.

Sprawa kłód ułożonych przy ul. Bukowskiej w rejonie Sosiny od początku budzi wiele emocji. Część kierowców i mieszkańców krytykuje to rozwiązanie i uważa je za niebezpieczne. Drudzy twierdzą, że jest to blokowanie parkowania poza płatnym parkingiem na terenie ośrodka.

Miasto tłumaczy, że ma to powstrzymać kierowców od zatrzymywania się na zakazie. Jednak kłody poukładano również w miejscu, gdzie wcześniej zgodnie z prawem można było się zatrzymać, bo zakaz nie dotyczył pobocza.



### Lasy Państwowe prostują słowa prezydenta

Nadleśnictwo Chrzanów przesłało do naszej redakcji wniosek o sprostowanie artykułu pt. „Kłody przy Sosinie bulwersują kierowców”. Prezydent tłumaczy, po co je ustawiono”. Chodzi o wypowiedź prezydenta Pawła Silberta, która, jak twierdzi nadleśnictwo, jest nieprawdziwa.

– Nieprawdziwa jest zawarta w artykule informacja, wynikająca z wypowiedzi Prezydenta Miasta Jaworzna, że pnie zostały położone „w pasie drogowym, poza jezdnią, na terenie (...) Lasów Państwowych”. Pnie, których dotyczy artykuł, nie znajdują się na gruntach pozostających w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Grunt, na którym

zostały umieszczone, nie stanowi terenu Lasów Państwowych – czytamy w piśmie nadesłanym przez Nadleśnictwa Chrzanów, podpisanym przez nadleśniczego Ewelinę Boruń.

Lasy Państwowe podkreślają, że nie tylko nie zarządzają tym terenem, ale też nie miały żadnego udziału w ustawieniu blokad.

**cd. na str. 6**

## Tajemnicza zagadka spod gruzu

Są już wyniki badań genetycznych mężczyzny, którego szczątki znaleziono pod gruzem w Szczakowej. Prokuratura Rejonowa w Jaworznie ujawnia, że udało się ustalić profil DNA mężczyzny, jednak nie znaleziono żadnych powiązań. Postępowanie zostało więc umorzono, jednak śledczy nie wykluczają, że w przyszłości coś w tej sprawie może się zmienić.

– W toku śledztwa uzyskano oznaczenie profilu DNA mężczyzny, które-



Prokurator Olga Kowalska-Mościńska

go zwłoki zostały ujawnione pod gruzowiskiem na ulicy Kabłowej. Ta opinia jest jedynie oznaczeniem profilu DNA; nie pozwoliła na ustalenie tożsamości osoby z uwagi na brak materiału porównawczego, z którym moglibyśmy zestawzić ten profil DNA. **cd. na str. 3**

## Radosław Frątczak pierwszy na mecie

Ostatni etap Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Solidarności” i Olimpijczyków, z metą na jaworznickim rynku, miał około 173 kilometry. Był to zarazem ostatni dzień rywalizacji. Kolarskich emocji mogły doświadczyć też dzieci, które wzięły udział w miniwyścigu.

Przed dotarciem peletonu, na jaworznickim rynku zorganizowano wyścigi dla dzieci. Start pierwszych najmłodszych kolarzy odbył się po godzinie 12, a następnie na linii startu ustawiali się kolejni w zależności od kategorii wiekowej. Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy, a najlepsza trójka w każdej kategorii dodatkowo została nagrodzona medalami i upominkami.

### Finałowy etap spod Chęcina do Jaworzna

Marceli Bogusławski z ATT Investment po czterech etapach



Radosław Frątczak triumfuje w Jaworznie na ostatnim etapie 37. Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego

miał 15 sekund przewagi nad Holendrem Larssem Rouffaerem z EEW-VDK Cycling i 18 sekund nad Radosławem Frątczakiem z Wibatech Lubelskie Perła Polski. – Kolarze wystartowali honorowo w Nowinach

na ulicy Perłowej o godz. 10.20, a ściganie rozpoczęli w Chęcinach na tle zamku, na którym powstawały zdjęcia do „Pana Wołodyjowskiego”, „Wiedźmina” i „Korony Królów”.

**cd. na str. 3**



27 sierpnia odbędzie się kolejna sesja rady miasta

## Nowy blok gazowy coraz bliżej

W Jaworznie powstanie nowa jednostka gazowa Taurona, a spółka zabezpieczyła właśnie jeden z najważniejszych elementów tej inwestycji. Podpisano kontrakt na dostawę urządzeń dla bloku OCGT. Wartość umów wynosi 293 mln euro netto.

TAURON Wytwarzanie podpisał umowę z Ansaldo Energia. Kontrakt obejmuje dostawę tzw. wyspy turbinowej dla nowoczesnego bloku gazowego OCGT w Jaworznie. Do miasta mają trafić dwie turbiny gazowe o łącznej mocy 629,2 MW wraz z podstawowymi urządzeniami pomocniczymi.

Częścią porozumienia jest także wieloletnia umowa serwisowa LTSA. Obejmuje ona utrzymanie urządzeń, wsparcie techniczne oraz działania, które mają zapewnić wysoką dyspozycyjność instalacji przez cały okres jej pracy. Jak podkreśla TAURON, podpisanie umowy oznacza zabezpieczenie jednego z najważniejszych elementów technologicznych inwestycji. Spółka wskazuje, że daje to podstawy do dalszej realizacji projektu zgodnie z przyjętym harmonogramem i założeniami finansowymi.

Transformacja energetyczna wymaga nie tylko odwagi inwestycyjnej, ale przede wszystkim odpowiedzialnych decyzji opartych na przewidy-



Elektrownia Jaworzno (fot. materiały prasowe TAURON)

walności, bezpieczeństwie i wyborze sprawdzonych partnerów technologicznych. Projekt w Jaworznie to inwestycja o strategicznym znaczeniu dla przyszłości polskiej energetyki i stabilności krajowego systemu elektroenergetycznego – mówi Grzegorz Lot, prezes zarządu TAURON Polska Energia.

Nowa jednostka gazowa ma pełnić ważną funkcję w systemie energetycznym. Bloki OCGT mogą szybko uruchamiać moc, dlatego są wykorzystywane m.in. wtedy, gdy trzeba stabilizować system przy rosnącym udziale odnawialnych źródeł energii. Ma to znaczenie szczególnie w sytuacjach, gdy produkcja energii z wiatru czy słońca jest zmienna.

Wraz z rosnącym udziałem źródeł pogodozależnych, kluczowego znacze-

nia nabiera integracja aktywów o najwyższym stopniu elastyczności operacyjnej. Jednostki OCGT stanowią w tym układzie niezbędny element stabilizacyjny – mówi Michał Orłowski, wiceprezes zarządu TAURON Polska Energia ds. zarządzania majątkiem i rozwoju.

TAURON podkreśla, że projekt w Jaworznie jest jednym z elementów strategii rozwoju nowoczesnych, niskoemisyjnych i elastycznych źródeł wytwarzających. Blok ma wspierać bezpieczeństwo dostaw energii oraz bilansowanie krajowego systemu elektroenergetycznego.

Inwestycja posiada kontrakt mocy na lata 2030-2044 i wpisuje się w plany budowy nowoczesnego hubu energetycznego w Jaworznie. (iw)

## Handel „dopingiem” przez internet

26-letni mieszkaniec Jaworzna odpowie przed sądem za handel nielegalnymi substancjami przez internet. Według śledczych Krystian W. miał dopuścić się handlu środkami dopingującymi, fałszować produkty lecznicze oraz reklamować preparaty niedopuszczone do obrotu w Polsce. Mężczyźnie grozi do kilku lat więzienia.

rozpowszechniane wbrew ustawie Prawo farmaceutyczne. Trzeci zarzut dotyczy prowadzenia bez wymaganego zezwolenia działalności gospodarczej w zakresie obrotu produktami leczniczymi. Czwarty zarzut to niedozwolona reklama produktów leczniczych niedopuszczonych do obrotu na terenie Polski – mówi prokurator Bartosz Klina z Prokuratury Okręgowej w Sosnowcu.

Po zatrzymaniu i przesłuchaniu Krystiana W. zastosowano wobec niego poręczenie majątkowe w wy-



Zdjęcie ilustracyjne. Fot. KMP Jaworzno

Krystian W. został zatrzymany w ubiegłym roku. Kilka dni temu, 30 czerwca, po przeprowadzonym postępowaniu, został skierowany akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Jaworznie.

Śledczy zarzucają 26-latkowi, że za pośrednictwem internetu prowadził sprzedaż wysyłkową substancji zabronionych. Wśród nich znalazły się środki anaboliczne, hormony peptydowe, czynnik wzrostu oraz modulatory hormonów i metabolizmu. Prokuratura wskazuje także na sprzedaż specyfików o cechach produktów leczniczych. Według ustaleń śledczych część z nich miała być sfalszowana, a kupujący mieli być wprowadzani w błąd co do ich pochodzenia.

– Akt oskarżenia obejmuje cztery zarzuty. Chodzi zarówno o dystrybuowanie za pośrednictwem internetu i sprzedaży wysyłkowej środków, które są objęte Międzynarodową konwencją o zwalczaniu dopingu w sporcie, ale także specyfiki o cechach produktów leczniczych,

sokości 10 tysięcy złotych. Mężczyzna ma także zakaz opuszczania kraju, a jego paszport został zatrzymany.

Najpoważniejszy z zarzutów dotyczy odpłatnego udzielania sfalszowanych produktów leczniczych lub substancji czynnych oraz wprowadzania odbiorców w błąd. Według prokuratury mogło to nieumyślnie spowodować niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób. Za ten czyn grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Za nieuprawnione udostępnianie substancji dopingujących grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Za prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu produktami leczniczymi bez wymaganego zezwolenia grozi od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Czwarty zarzut, dotyczący reklamy niedopuszczonych do obrotu produktów leczniczych, zagrożony jest grzywną.

Mężczyźnie grozi więc kilkuletnie więzienie. O jego losie zdecyduje sąd.

Weronika Palka

## Blog: Świat nas pociąga. A co mówi algorytm Facebooka?

Żyjemy w przekonaniu, że nasze codzienne życie zamyka się w granicach miasta, ewentualnie sąsiednich powiatów. Codzienne dojazdy do pracy, zakupy, lokalna polityka – wszystko to wydaje się bardzo lokalne. Kiedy jednak gigant technologiczny Meta decyduje się na otwarcie swoich cyfrowych archiwów i udostępnia narzędzie o nazwie Social Connectedness Index, rzeczywistość okazuje się znacznie ciekawsza.

Ten zaktualizowany indeks powiązań społecznych mierzy anonimowe sieci kontaktów i wylicza względne prawdopodobieństwo, w jakim mieszkańcy poszczególnych regionów globu są ze sobą połączeni na Facebooku. Sprawdził, jak na tej globalnej mapie relacji wygląda Jaworzno. Wnioski płynące z analizy bezlitośnie obnażają historię, ekonomię oraz kierunki naszych podróży, tworząc fascynujący obraz miasta rozpiętego między tradycyjnym sąsiedztwem a globalną siecią migracji.

Zacznijmy od największego zbliżenia na mapie powiatowej, czyli naszej najbliższej okolicy. Tutaj geograficzne i historyczne ciężenie Jaworzna nie zna sztucznych granic administracyjnych. Tradycyjnie ciągnie nas lekko w stronę Małopolski, a w pierwszej kolejności najsilniejsze więzi łączą nas z Chrzanowem, Mysłowicami oraz Sosnowcem. To tam najczęściej pracujemy, tam studiujemy i stamtąd pochodzą nasi przyjaciele. Kolejną, nieco mniejszą grupę znajomości odnotowujemy w Bieruniu, a dopiero w dalszej kolejności algorytm wskazuje na Katowice, Będzin, Dąbrowę Górniczą czy Olkusz. Przy ujęciu wojewódzkim zaskoczeń nie ma – zwarta baza kontaktów obejmuje większość województwa

śląskiego, z wyłączeniem jego skrajnie zachodnich granic, niemal całe województwo małopolskie oraz południową część województwa świętokrzyskiego. To nasza naturalna, codzienna przestrzeń życiowa.

Prawdziwe anomalie zaczynają się jednak wtedy, kiedy spojrzymy na mapę w skali całego kraju. W oczy rzucają się oczywiście polskie metropolie, na czele z Wrocławiem, który pod względem liczby sieci kontaktów Jaworznian wyprzedził wszystkie inne duże miasta w Polsce, stając się wyraźnym punktem docelowym dla młodych ludzi szukających edukacji i kariery. O wiele ciekawsze jest to, co dzieje się na obrzeżach państwa. Na wschodzie kraju nagle mocno rozbłyskują powiaty przygraniczne, takie jak Lesko, Bieszczady czy Lubaczów. Co więcej, ta sieć relacji płynnie przechodzi przez granicę i rozlewa się po dziesiątkach powiatów na terenie całej Ukrainy.

Ta duża liczba kontaktów z Ukrainą pokazuje ogromną skalę imigracji do naszego miasta. Co ciekawe, na mapie nie wyróżnia się żaden konkretny jeden obszar – sieć kontaktów pokrywa cały kraj, co świadczy o tym, że Jaworzno stało się nowym domem dla ludzi z najróżniejszych stron Ukrainy, a więzi te stały się trwałą częścią naszej lokalnej rzeczywistości.

Gdy odwrócimy wzrok na zachód i południe Europy, mapa staje się z kolei żywym zapisem najnowszej historii polskiej emigracji zarobkowej. W Wielkiej Brytanii na mapie jaworzniaków bezapelacyjnie króluje Peterborough – to tam prawdopodobnie znajduje się silna, lokalna diaspora. W Irlandii punktem zapalnym okazują się okolice Ballinasloe. Spory odsetek kontaktów odnotowujemy również w południowej Irlandii, w niemieckim Erfurcie oraz w rejo-

nach północno-zachodnich Niemiec, a swój wyraźny ślad zostawiliśmy też w okolicach Wiednia.

Tutaj pojawia się jednak intrygujące pytanie: w jakim stopniu te dane pokazują kierunki naszej emigracji? Czy może pokochaliśmy te miejsca turystycznie? Na mapie wyraźnie świeci włoskie Grosseto na północ od Rzymu, chorwacki region zadarski, hiszpańska Alta Maserat na północ od Walencji, słoneczna Málaga czy portugalski Pombal. Czy to tylko wspomnienia z wakacji zamienione w facebookowe znajomości, czy stałe punkty na mapie życiowej naszych rodzin? Trudno to jednoznacznie rozstrząsać, ale skala tych powiązań daje do myślenia.

Najbardziej egzotyczne punkty na cyfrowej mapie Jaworzniaków mogą jednak prawdziwie zadziwić. Marokańska Zagora, Algieria, Egipt, Erytrea, irackie Al-Miar al-Kabir, Zjednoczone Emiraty Arabskie, a także południowe Indie i Sri Lanka. Do tego dochodzą liczne, wyraźne punkty w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Chile, a nawet w odległej Australii. Wszystko to pokazuje, jak bardzo złudne jest myślenie o Jaworznie jako o zamkniętym, autonomicznym świecie. Jesteśmy częścią globalnej wioski, w której każdy z nas, klikając „akceptuj zaproszenie do znajomych”, tworzy małą nitkę w ogromnej sieci powiązań. Dla każdego, kto chciałby na własne oczy zobaczyć, jak dane wielkich korporacji technologicznych mogą posłużyć do fascynującej analizy naszych lokalnych migracji i globalnych więzi, ciekawym doświadczeniem będzie odwiedzenie strony interaktywnego projektu pod adresem <https://social-connectedness.org/>. Warto sprawdzić, dokąd naprawdę nas ciągnie.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

## Franek chciałby nadal chodzić

Choroba Franka prowadzi do postępującego zaniku mięśni. Odbiera sprawność, z czasem zmusza do korzystania z wózka, a później atakuje także mięśnie odpowiedzialne za oddychanie i pracę serca.

Jedynym ratunkiem dla Franka jest kosztowna terapia w Stanach Zjednoczonych. Chłopek ma szansę zostać poddany leczeniu genowemu, które może spowolnić rozwój choroby. Czas ma tu ogromne znaczenie, bo uszkodzone mięśnie nie odbudowują się.

Na leczenie, przelot, pobyt, rehabilitację i dalszą opiekę potrzeba blisko 16 mln zł. Do tej pory udało się zebrać ponad 2,5 mln zł. Wciąż brakuje ponad 13 mln zł. Zbiórkę wsparło już ponad 43 tys. osób, ale rodzina Franka nadal prosi o pomoc.

Link do zbiórki: <https://www.siepomaga.pl/frank>

Rodzice Franka chcą, aby ich dziecko miało szczęśliwe dzieciństwo. Teraz ich codzienność to ciągła rehabilitacja, leczenie ale także stres i poczucie, że czas ucieka szybciej niż rośnie licznik zbiórki.

(iw)

produkcja samochodów elektrycznych w Jaworznie ma ruszyć w **2029** roku

## Ani Izera, ani Polon

**Polski samochód elektryczny, który ma być produkowany w Jaworznie, nie będzie nazywał się Polon. Minister aktywów państwowych, Wojciech Balczun, w rozmowie z RMF FM wyraźnie odciął się od tej nazwy i zaapelował, by jej nie używać.**



Prototyp Izery (zdj. archiwalne)

Jakiś czas temu Michał Jaros, wiceminister rozwoju i technologii, zaproponował, aby polski samochód elektryczny nazywał się Polon.

– Polon to bardzo ciekawa propozycja, nawiązująca zarówno do Poloneza, ważnego symbolu polskiej motoryzacji, jak i do polonu, pierwiastka odkrytego przez Marię Skłodowską-Curie. To nazwa, która dobrze łączy polską tradycję przemysłową z nowoczesnością i technologią – mówił w rozmowie z Wyborczą.biz Michał Jaros.

Teraz do nazwy Polon odniósł się minister aktywów państwowych Wojciech Balczun. W rozmowie w radiu RMF FM poruszono temat polskiego elektryka, który ma być produkowany w Jaworznie. Ministra zapytano wprost: Po co nam polski samochód elektryczny i dlaczego mamy wierzyć, że Polon zostanie dowieziony, choć Izera nie została?

Minister zaznaczył, aby tej nazwy nie używać.

Jak więc miałyby nazywać się samochód produkowany w Jaworznie? Zdaniem Balczuna nazwa musi być przebadana przez ekspertów.

„Bardzo bym prosił, żeby póki co nie używać tej nazwy, bo tej nazwy nie ma. Polon to jest nazwa zaproponowana przez ministra Jarosa jako jakiś tam kreatywny pomysł. Nawiązujący do Marii Curie-Skłodowskiej – mówi minister Wojciech Balczun w rozmowie z radiem RMF.

– Jeżeli mamy partnera technologicznego, jedną z największych firm na świecie, firmę Foxconn; jeżeli podpisujemy, czy będziemy podpisali umowę JV na wspólny biznes w Europie i Polska będzie miała wyłączność w tym projekcie na całą Europę, to my musimy stworzyć brand, który będzie przebadany przez ekspertów, który będzie odpowiednio nośny marketingowo i który po-

zwoli nam zbudować atrakcyjny produkt, który będzie sprzedawany w całej Europie. I to jest nasze wyzwanie, i to jest też unikatowość tego projektu – dodaje.

Minister nie przesądził, jaka nazwa zostanie ostatecznie wybrana. Dodał, że możliwe jest także zaproszenie społeczeństwa do zgłaszania propozycji.

– Być może z jakichś badań nagle wyjdzie, że tak, chcemy zaprosić oczywiście też społeczeństwo i ludzi do tego, żeby jakieś propozycje się pojawiły, ale na końcu wiadomo, że są to poważne decyzje i eksperci muszą podjąć właściwe decyzje, bo były takie przypadki w historii, gdzie wybierano nazwę samochodu na przykład, która w danym kraju brzmiała bardzo dobrze, ale w innym znaczyła bardzo brzydkie słowo – dodawał.

Nazwa samochodu elektrycznego z Jaworzna wciąż pozostaje otwarta. Nie będzie to ani Izera, ani Polon. Jak więc powinien się nazywać?

Źródło: RMF FM

Dokończenie ze str. 1

## Radosław Frątczak pierwszy na mecie

Po drodze przejechali obok skansenu w Tokarni, w scenografii którego oraz okolicach powstały ważne dla polskiej kinematografii: „Wołyń”, „Papusza” czy „Śluby panieńskie”. Następnie przez Mokrsko, Czarnocice, Karczunek, Opatowice Drewniane, Piotrkowice Laszkową dotarli do Wodzisławia na premię lotną na placu Wolności na 55,9 km. Kolejne miejscowości na trasie ostatniego etapu to: Mstyczów, Kępie, Marcinkowice, Swojczany i Wierzbie, gdzie rozegrany został drugi lotny finisz na 97,2 km. Potem kolarze ścigali się po pagórkach Jury: Łobzów, Wolbrom, Dłużec, Kolbark, Hutki, Bolesław i Bukowno, gdzie na ul. Kolejowej rozegrano ostatnią lotną premię – informuje biuro prasowe.

### Walka do ostatnich metrów

Kolarze, po przejechaniu przez Trzebinę, wjechali do Jaworzna od Balina. Na koniec wyścigu czekało ich prawie czterokilometrowe okrążenie, które rozpoczęło się w Rynku. Po przejechaniu pętli, Radosław Frątczak jako pierwszy przekroczył linię mety.



Uczestnicy i nagrodzeni miniwyścigu (fot. Patrycja Koprzak)

Czołowa trójka 5. etapu: Radosław Frątczak (LPP), Norbert Banaszek (ATT Investments), Roan Konings (Metec – Solarwatt p/b Mantel). Warto zaznaczyć, że do startu w 5. etapie przystąpiło 107 zawodników, z czego 92 ukończyło rywalizację.

W Jaworznie odbyło się także uroczyste zamknięcie 37. edycji wyścigu, który odbywał się w dniach 1-4 lipca. Marceli Bogusławski (ATT Investments) zdominował klasyfikację generalną, zakładając żółtą koszulkę lidera. Na podium klasyfikacji generalnej całego wyścigu stanęli: Marceli Bogusławski (ATT Investments), Radosław Frątczak (LPP) i Holender Lars Rouffaer (EEW).

### Najlepsi – zdobywcy koszulek

Oprócz triumfu w klasyfikacji generalnej, Marceli Bogusławski wywalczył również białą koszulkę dla najlepszego zawodnika w klasyfikacji punktowej. Oto pełne zestawienie zdobywców koszulek: Klasyfikacja generalna (żółta koszulka): Marceli Bogusławski (ATT Investments) Klasyfikacja punktowa (biała koszulka): Marceli Bogusławski (ATT Investments) Klasyfikacja najaktywniejszego (zielona koszulka): Patryk Stosz (Voster Team) Klasyfikacja U23 (niebieska koszulka): Julian Vergouw (Metec – Solarwatt p/b Mantel) W klasyfikacji drużynowej zwyciężył zespół Wibatech Lubelskie Perła Polski.

Patrycja Koprzak

Dokończenie ze str. 1

## Tajemnicza zagadka spod gruzu

– Natomiast została ona zamieszczona w bazie, która jest prowadzona przez Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji w Warszawie. Niestety, ze skutkiem negatywnym. Natomiast w chwili obecnej jedyną możliwością, żeby ustalić tożsamość zmarłego mężczyzny, byłaby wtedy, jeżeli profil kogoś z osób spokrewnionych z nim zostałby zamieszczony we wskazanej bazie – mówi prokurator **Olga Kowalska-Mościana** z Prokuratury Rejonowej w Jaworznie.

Baza danych DNA, która prowadzona jest przez Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, gromadzi profile genetyczne uzyskane ze śladów z miejsc przestępstw, od osób podejrzanych, osób zaginionych oraz niezidentyfikowanych zwłok.

Ma ona na celu wykrycie sprawców lub ustalenia tożsamości.

– To przede wszystkim osoby podejrzane o popełnienie różnych przestępstw, ale obejmuje także osoby zaginione, jeżeli rodzina na przykład może dostarczyć profil DNA. Jest ona dość szeroka, natomiast niestety nie ma tam profili DNA każdego obywatela Polski – dodaje.

Na razie profilu DNA mężczyzny nie udało się powiązać z żadną inną sprawą. W związku uzyskanymi przez Prokuraturę Rejonową w Jaworznie informacjami w czerwcu postępowanie zostało umorzone.

Postępowanie zostało już umorzone dlatego, że materiał dowodowy nie wykazał, aby do śmierci tej osoby przyczyniły się jakieś osoby trze-

cie i aby doszło do tej śmierci w wyniku przestępstwa.

Przypomnijmy, że makabrycznego odkrycia przy ul. Kabłowej w Jaworznie dokonali pracownicy firmy, która porządkowała teren i wywoziła zalegający tam od ponad roku gruz. W grudniu 2024 roku wyburzono stary pułostan, a w lutym tego roku rozpoczęły się prace porządkowe. Wtedy natknięto się na fragmenty kości.

Po wykonaniu oględzin, śledczy zlecieli jako pierwszą sekcję zwłok. Ta zaledwie dała odpowiedź na kilka pytań.

Sekcja zwłok nie wykazała, aby do śmierci doszło w wyniku działania osób trzecich. Pozwoliła jedynie na ustalenie tego, że był to mężczyzna w wieku około 50-60 lat i że do śmierci doszło kilka lat temu.

Weronika Palka

OGŁOSZENIE

**LEK. TOMASZ CYMŁIŃSKI**  
**PULMONOLOG**

5110 77 897, 578 202 272, 32 445 70 16  
UL. MATEJKI 4, UL. NADERZEŹ NA 12 43-600 JAWORZNO

## INFORMATOR

## POLICJA

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 .....tel. 997, 47 85-25-255

## STRAŻ POŻARNA

Komenda Miejska, ul. Krakowska 7 .....tel. 998, 47 851-08-00

## STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska – Plac Górników 5 .....tel. 986, 32 618-16-18

## POGOTOWIA

Numer alarmowy .....tel. 112

Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28 .....tel. 999

Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 .....tel. 992

Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 .....tel. 991

Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34 .....tel. 994

Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 .....tel. 993

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22 .....tel. 32 61-81-890

## URZĘDY

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala .....tel. 32 618-15-00

strona internetowa: .....www.jaworzno.pl

Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5 .....tel. 32 61-81-777

Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274 .....tel. 32 616-54-94

Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b .....tel. 32 618-19-00

Poczta Główna, ul. Pocztowa 9 .....tel. 32 616-38-32

Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5 .....tel. 32 615-57-01

Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28 .....tel. 32 758-62-00

Infolinia ZUS .....tel. 22 560 16 00

## ZDROWIE

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28 .....tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

## MIEJSKIE INSTYTUCJE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17 .....tel. 32 751-91-92

Biblioteka Pedagogiczna .....tel. 32 616-26-95

Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Pocztowa 5 .....tel. 32 618-19-50

Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80 .....tel. 32 745-10-30

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b .....tel. 32 618-18-40

## SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Hospicjum, ul. Górnicy 30, od 8.00 do 16.00 .....tel. 32 616 -74-44

Hospicjum 24h/dobę domowe .....tel. 601-51-91-02

## SPOTKANIA AA

Obecnie wszystkie mityngi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.

JAWORZNIANIE  
ODESZLI OD NAS**Śp. GŁOS BARBARA** zmarła 04-07-2026. Żyła lat 74.  
Pogrzeb odbył się 07-07 na cmentarzu parafialnym Łubowiec.**Śp. DĄBEK WŁADYSŁAWA** zmarła 04-07-2026. Żyła lat 87.  
Pogrzeb odbędzie się 11-07 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.**Śp. ROMUZGA WIESŁAW** zmarł 04-07-2026. Żył lat 87.  
Pogrzeb odbył się 08-07 na cmentarzu pechnickim.**Śp. ROZKOCHA JÓZEF** zmarł 03-07-2026. Żył lat 87. Pogrzeb odbył się 07-07 na cmentarzu parafialnym na Osiedlu Stałym.**Śp. KORPAŁA Z DOMU KRAWACKA GENOWEFA** zmarła 03-07-2026. Żyła lat 85. Pogrzeb odbył się 08-07 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.**Śp. SZTYLOCH ZBIGNIEW** zmarł 02-07-2026. Żył lat 69.  
Pogrzeb odbył się 07-07 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.**Śp. BOGUSZ Z DOMU KOZIARZ JANINA** zmarła 01-07-2026. Żyła lat 100.  
Pogrzeb odbył się 04-07 na cmentarzu parafialnym Byczyna.**Śp. GŁODEK-DUL Z DOMU GŁODEK BOGUSŁAWA** zmarła 01-07-2026. Żyła lat 61. Pogrzeb odbył się 07-07 na cmentarzu ciężkowickim.**Śp. SĄCZAWA Z DOMU SIEWNIAK DANUTA** zmarła 30-06-2026. Żyła lat 66.  
Pogrzeb odbył się 03-07 na cmentarzu parafialnym Balin.**Śp. STOCERZ Z DOMU NIEUŻYŁA JADWIGA** zmarła 30-06-2026. Żyła lat 81.  
Pogrzeb odbył się 04-07 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.**Śp. ZAGÓRSKA Z DOMU PAŁKA MARIA** zmarła 30-06-2026. Żyła lat 92.  
Pogrzeb odbył się 03-07 na cmentarzu pechnickim.**Śp. KUBIELA JAN** zmarł 30-06-2026. Żył lat 95.  
Pogrzeb odbył się 04-07 na cmentarzu Pechnickim.**Śp. KUCHARSKA Z DOMU SOBIENIOWSKA MARIA** zmarła 30-06-2026.  
Żyła lat 75. Pogrzeb odbył się 04-07 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.**Śp. ODRZYWOŁEK MARIA** zmarła 30-06-2026. Żyła lat 91.  
Pogrzeb odbył się 03-07 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.**Śp. MATRACZ MARCIN** zmarł 30-06-2026. Żył lat 41. Pogrzeb odbył się 04-07 na cmentarzu parafialnym na Osiedlu Stałym.**Śp. SĘKALA WŁADYSŁAWA** zmarła 30-06-2026. Żyła lat 92.  
Pogrzeb odbył się 03-07 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.**Śp. SADEL JANINA** zmarła 29-06-2026. Żyła lat 93.  
Pogrzeb odbył się 02-07 na cmentarzu parafialnym w Jeleniu.**Śp. WARZECHA LESZEK** zmarł 29-06-2026. Żył lat 90.  
Pogrzeb odbył się 01-07 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.**Śp. KNAPIK JANUSZ** zmarł 29-06-2026. Żył lat 66.  
Pogrzeb odbył się 04-07 na cmentarzu parafialnym w Niedzieliskach.**Śp. ADRIANOWICZ Z DOMU HEBDOWSKA HENRYKA** zmarła 29-06-2026.  
Żyła lat 76. Pogrzeb odbył się 02-07 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

## Cztery auta zderzyły się na obwodnicy

Cztery samochody zderzyły się na obwodnicy Jaworzna, na ulicy Świętego Wojciecha. Sprawca kolizji najechał na poprzedzający go samochód, czym doprowadził do kolizji. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek 29 czerwca po godzinie 14 na odcinku pomiędzy rondem a zjazdem na parking przy Geosferze.



– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 35-letni mieszkaniec Jaworzna, kierujący samochodem marki Opel, nie zachował bez-

piecznej odległości od poprzedzającego pojazdu, w wyniku czego doprowadził do tzw. zderzenia tylnego – informuje mł. asp. Justyna Wiszo-

waty, oficer prasowy KMP Jaworzno.

– W zdarzeniu brał udział łącznie cztery pojazdy, w tym również Fiat Bravo, którym kierował 31-la-

tek, Toyota, którą prowadziła 38-latką oraz Skoda kierowana przez 37-latkę. Wszyscy uczestnicy kolizji to mieszkańcy Jaworzna. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 zł, a na jego konto trafiło 10 punktów. Policjanci zatrzymali również dowód rejestracyjny pojazdu marki Opel z uwagi na uszkodzenia powstałe w wyniku zdarzenia – dodaje. (iw)

## Trzy nowe odcinkowe pomiary prędkości w woj. śląskim

Na drogach województwa śląskiego zaczęły działać trzy nowe odcinkowe pomiary prędkości. Systemy zostały uruchomione przez Centrum Automatem Nadzoru nad Ruchem Drogowym (CANARD) i obejmują dwa odcinki autostrady A1 oraz fragment drogi krajowej nr 81. To kolejne miejsca w regionie, gdzie kierowcy są kontrolowani na podstawie średniej prędkości przejazdu.

Dwa nowe odcinkowe pomiary prędkości uruchomiono 30 czerwca w południe. Pierwszy znajduje się na autostradzie A1 pomiędzy węzłami Zabrze Północ i Zabrze Zachód. Kontrolowany odcinek ma 4,2 kilometra długości. Dopuszczalna prędkość wynosi 140 km/h dla samo-



Węzeł w Byczynie Fot. GDDKiA

chodów osobowych oraz 80 km/h dla pojazdów ciężarowych.

Tego samego dnia zaczął działać również system na drodze krajowej nr 81, pomiędzy Ochabami Małymi i Skoczowem. Odcinek liczy 3,2 kilometra, a obowiązujące ograniczenie prędkości wynosi 70 km/h dla wszystkich pojazdów.

Kilka dni wcześniej uruchomiono także odcinkowy pomiar prędkości na autostradzie A1 pomiędzy Mykanowem a węzłem Radomsko. To jeden z naj-

dłuższych tego typu odcinków w Polsce – ma około 19 kilometrów. Na trasie obowiązuje limit 140 km/h dla samochodów osobowych i 80 km/h dla ciężarowych.

## Jak działa odcinkowy pomiar prędkości?

Odcinkowy pomiar prędkości różni się od tradycyjnego fotoradaru. Zamiast rejestrować prędkość w jednym miejscu, system oblicza średnią prędkość pojazdu na całym kontrolowanym odcinku.

Kamery umieszczone na początku i końcu trasy zapisują numer rejestracyjny oraz czas przejazdu. Na tej podstawie system wylicza średnią prędkość. Jeśli przekroczy ona obowiązujący limit, rozpoczynana jest procedura związana z popełnionym wykroczeniem.

Początek i koniec strefy objętej pomiarem są oznaczone znakami drogowymi, dzięki czemu kierowcy wiedzą, gdzie obowiązuje kontrola.

## Celem jest poprawa bezpieczeństwa

Nowe urządzenia są częścią projektu rozbudowy systemu automatycznego nadzoru nad ruchem drogowych, realizowanego przez CANARD. Inwestycja ma zwiększyć bezpieczeństwo na drogach poprzez ograniczenie liczby przypadków przekra-

czania dozwolonej prędkości i uspokojenie ruchu.

Według danych Głównego Inspektora Transportu Drogowego odcinkowe pomiary prędkości wpływają na zmianę zachowań kierowców na dłuższych odcinkach dróg, co przekłada się na mniejszą liczbę niebezpiecznych zdarzeń.

## Coraz więcej odcinkowych pomiarów prędkości na Śląsku

Po uruchomieniu nowych urządzeń w województwie śląskim oraz na jego pograniczu działa już 11 odcinkowych pomiarów prędkości. Systemy funkcjonują m.in. na autostradzie A1, drodze krajowej nr 81, DK88, DK78, DK11, a także na wybranych drogach wojewódzkich.

AZ

## OGłosZENIA

## Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a

tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe  
„KORONA” Lelko Tomasz

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna

43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2

tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

32/D/11

## Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno

ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe

32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885

33/D/11

## Zakład Pogrzebowy Kalina

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22

tel. 32/615 04 15

czynne całą dobę,

bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

## Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”,  
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,  
Red. naczelny: tel. 32 751-91-30Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.  
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.plZa treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów  
niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo  
dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Weronika Palka, Klaudia Sedlaczek-  
Hebda. Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Barbara Sikora, Józef Matysik,  
Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Patrycja Koprak, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemiak. DTP: Kazimierz Gruszowski.

Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec

Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych

# PKM nie zmienia zdania. Może w przyszłości?

Czy jaworzniccy pasażerowie doczekają się możliwości przewozu rowerów w autobusach komunikacji miejskiej? Mimo rozbudowanej infrastruktury rowerowej, PKM Jaworzno konsekwentnie utrzymuje zakaz wprowadzania jednośladów do pojazdów. Spółka argumentuje to bezpieczeństwem, a urząd miasta wskazuje, że decyzja leży wyłącznie w gestii zarządu przewoźnika. Zarząd PKM Jaworzno nie wyklucza, że temat wróci przy okazji planowania kolejnych zakupów taboru. Warto o tym pamiętać.

Dyskusja o integracji transportu rowerowego z autobusowym w Jaworznie pojawiła się po majowej sesji rady miejskiej. To właśnie wtedy radny Wojciech Banasik podjął temat, pytając wprost, dlaczego pasażerowie w Jaworznie mają być traktowani inaczej niż ci w GZM, Warszawie czy Krakowie. Radny argumentował, że w innych aglomeracjach system przewozu rowerów działa i dopytywał, czy przewoźnik dopuści taką możliwość.

## PKM: Rower to przedmiot niebezpieczny

Odpowiedź prezesa PKM Jaworzno, Zbigniewa Nosala, była jednoznaczna. Podczas sesji obrazowo opisał zagrożenia, jakie wiążą się z obecnością jednośladów w autobusach.

– Rower jest przedmiotem niebezpiecznym, zwłaszcza w przypadku gwałtownego hamowania pojazdu – tłumaczył Zbigniew Nosal. – Jest wyposażony w ostro kończące się metalowe elementy, które mogą wbić się w czyjś organizm i zrobić mu krzywdę, nawet nieodwracalną. Do tego dochodzi kwestia czystości; rower zawiera części brudne od smarów, które mogą zniszczyć odzież pozostałych pasażerów.

Prezes PKM podkreślił również hierarchię potrzeb w komunikacji miejskiej: – Rower musiałby zajmować miejsce przeznaczone dla wózków dziecięcych i inwalidzkich, a to są dla nas pasażerowie priorytetowi. Nie będziemy narażać ich komfortu dla potrzeb garstki ludzi, którzy mają czasami problemy z poruszaniem się rowerem. Coś za coś. Zawsze.

## U innych można, ale u nas nie

W związku z poruszonym tematem wysłałam następujące pytania do prezesa spółki PKM Jaworzno: Skoro na przykład w GZM, Warszawie czy Krakowie przewóz rowerów w autobusach jest dozwolony (pod warunkiem ustąpienia miejsca wózkom, osobom niepełnosprawnym), to czy pasażerowie w Jaworznie są mniej ostrożni, a tutejsze autobusy hamują gwałtowniej? Dlaczego tam system działa bez masowych okaleczeń pasażerów, a w Jaworznie rower traktuje się jak śmiertelne zagrożenie?

Czy PKM dopuści możliwość przewozu rowerów w autobusach spółki?

Czy na autobusach elektrycznych można zamontować zewnętrzne bagażniki na rowery?



Rowery w autobusach tylko na papierze. Martwy zapis „Planu zrównoważonej mobilności” (fot. Patrycja Koprzak)

Z przesłanej przez zarząd PKM Jaworzno (poprosiłam o wskazanie, kto personalnie odpowiada na moje pytania, a w odpowiedzi przeczytałam, że to oficjalne stanowisko spółki, zatem zarząd. W skład zarządu wchodzi: Zbigniew Nosal, Zenon Torba i Marcin Długosz – przyp. red.) odpowiedzi jasno wynika, że na ten moment miejski przewoźnik nie planuje wprowadzać zmian w regulaminie i pozwolić na przewóz rowerów. Podkreślono w niej, że autobusy, jakimi dysponuje spółka, nie są przystosowane do jazdy z rowerem w ich wnętrzu. Zarząd przypomina, że kilkanaście lat temu kilka autobusów spalinywych miało zamontowane bagażniki na tyłach pojazdów, ale nie cieszyły się one popularnością. Może dlatego, że założenie i zablokowanie roweru trwało dłużej niż zwykle wejście z nim do pojazdu? Nie jeździły na wszystkich liniach? Dodatkowo musiało się to odbywać przy obecności kierowcy.

### Oficjalne stanowisko spółki PKM Jaworzno:

W różnych miastach w Polsce obowiązują odmienne zasady przewozu rowerów środkami komunikacji miejskiej. Wynika to przede wszystkim z lokalnych uwarunkowań organizacyjnych, technicznych i bezpieczeństwa, a także z przyjętej polityki transportowej danego organizatora przewozów.

W przypadku Jaworzna, PKM Sp. z o.o. konsekwentnie utrzymuje zasadę niedopuszczania przewozu rowerów wewnątrz autobusów. Decyzja ta wynika z kilku istotnych przesłanek. Przede wszystkim eksploatowane przez Spółkę autobusy nie są konstrukcyjnie przystosowane do przewozu rowerów. Pojazdy komunikacji miejskiej projektowane są z myślą o bezpiecznym przewozie pasażerów, natomiast przewóz dużych i niestabilnych przedmiotów może stwarzać zagrożenie podczas gwałtownego hamowania, wykonywania manewrów czy ewentualnej ewakuacji pojazdu. Wprowadzenie odpo-

wiednich rozwiązań technicznych wymagałoby poniesienia dodatkowych nakładów inwestycyjnych. Doświadczenia wielu przewoźników wskazują również, że przewóz rowerów w autobusach często prowadzi do sytuacji spornych związanych z ograniczoną przestrzenią dla pasażerów, oceną możliwości przewozu przez kierowcę czy kwestiami bezpieczeństwa.

Warto jednocześnie przypomnieć, że PKM Jaworzno posiada doświadczenia związane z próbą integracji transportu autobusowego z rowerowym. W 2010 roku na pięciu autobusach marki Solbus zamontowano zewnętrzne bagażniki rowerowe. Rozwiązanie to nie spotkało się jednak z zainteresowaniem pasażerów, dlatego nie było kontynuowane na szerszą skalę.

Jednocześnie Jaworzno dysponuje nowoczesnym systemem roweru miejskiego oraz rozbudowaną infrastrukturą rowerową, które stanowią skuteczną formę integracji transportu zbiorowego z ruchem rowerowym.

Nie można wykluczyć, że temat przewozu rowerów będzie analizowany przy planowaniu kolejnych

się na wózkach, rodziców z wózkami dziecięcymi oraz innych osób wymagających szczególnej dostępności transportu publicznego. Mając na uwadze powyższe uwarunkowania, PKM Sp. z o.o. nie planuje obecnie zmiany obowiązujących zasad dotyczących przewozu rowerów w autobusach komunikacji miejskiej.

## Konflikt z „Planem zrównoważonej mobilności”?

Radny Banasik zwrócił uwagę na zapis w miejskim „Planie zrównoważonej mobilności”, który wspomina o umożliwieniu przewozu rowerów wewnątrz pojazdów w godzinach pozaszczytowych. W pytaniach skierowanych do Urzędu Miejskiego w Jaworznie pytałam, czy brak takiej możliwości w regulaminie PKM nie stoi w sprzeczności z proekologicznym wizerunkiem miasta. Oto przesłane pytania: Jak Urząd Miejski w Jaworznie godzi wizerunek proekologicznego lidera nowoczesnej infrastruktury rowerowej z faktem, że podległa miastu spółka PKM w swoim regulaminie wprost ignoruje zapisy miejskiego „Planu zrównoważonej mobilności” (str. 54 załącznika do uchwały Rady Miejskiej), który zobowiązuje do umożliwienia przewozu rowerów wewnątrz pojazdów w godzinach pozaszczytowych?

Czy Prezydent Miasta Jaworzna, wykonując uprawnienia Zgromadzenia Wspólników spółki PKM Jaworzno Sp. z o.o., zamierza podjąć działania w ramach nadzoru właścicielskiego i nakazać zarządowi spółki dostosowanie regulaminu przewozów do standardów innych aglomeracji (np. Transport GZM czy ZTM Warszawa), gdzie transport jednośladów w sytuacjach awaryjnych został bezpiecznie uregulowany?

Edyta Masłowiec-Wrona, Naczelnik Biura Nadzoru Właścicielskiego UM w Jaworznie, wyjaśnia, że doku-

ment ten nie nakłada na spółkę sztywnego obowiązku (urząd miejski wskazał osobę, która przygotowywała odpowiedź – przyp. red.).

– Plan Zrównoważonej Mobilności Miejskiej zakłada umożliwienie przewozu roweru w środku pojazdu w godzinach pozaszczytowych przy warunku wprowadzenia wysokopojemnych środków transportu publicznego, natomiast w żaden sposób nie nakłada obowiązku na Spółkę. Na temat przyczyn braku możliwości przewozu rowerów w autobusach komunikacji miejskiej wypowiedział się Prezes Zarządu Spółki podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, co było cytowane w Państwa artykule. Prezes Zarządu podkreślał, że posiadane autobusy nie są przystosowane do przewozu rowerów wewnątrz pojazdów, a priorytetem dla Spółki jest bezpieczeństwo pasażerów oraz komfort ich podróży. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że aktualne przepisy z zakresu publicznego transportu zbiorowego nie nakładają obowiązku zapewnienia przewozu rowerów w środkach komunikacji miejskiej, uzależniając decyzję w tym temacie od wewnętrznych regulaminów każdego przewoźnika – odpowiada naczelnik biura nadzoru właścicielskiego, Edyta Masłowiec-Wrona.

## Czy miasto ma wpływ na zapisy regulaminu spółki?

Na pytanie o ewentualne działania w ramach nadzoru właścicielskiego i nakazanie zarządowi zmiany regulaminu, magistrat odpowiada, że zarząd spółki jest organem wykonawczym i prowadzi bieżącą działalność samodzielnie. Ustanowienie regulaminu przewozów pozostaje w kompetencjach władz PKM.

– Wyjaśnić należy, że zgromadzenie wspólników jako organ spółki ma ściśle określone kompetencje wynikające z ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, uszczegółowionych w zapisach umowy spółki i wewnętrznych regulaminach. Zgodnie z przytoczonymi powyżej przepisami to zarząd spółki jest organem wykonawczym, którego zadaniem jest prowadzenie bieżącej działalności spółki. Ustanowienie Regulaminu przewozów PKM sp. z o.o. w Jaworznie należy do kompetencji Zarządu Spółki – pisze Edyta Masłowiec-Wrona.

Choć spółka na tę chwilę nie przewiduje wprowadzania zmian, to nie wyklucza, że temat może stać się przedmiotem analizy przy okazji planowania kolejnych zakupów taboru.

– Nie można wykluczyć, że temat przewozu rowerów będzie analizowany przy planowaniu kolejnych zakupów taboru – czytamy w odpowiedzi zarządu PKM Jaworzno.

Czy przyszłe inwestycje przyniosą rozwiązanie satysfakcjonujące obie strony? „Plan Zrównoważonej Mobilności”, który miał być kompasem nowoczesnego miasta, w rzeczywistości okazuje się jedynie urzędowym zapisem bez pokrycia, gdy mówimy o przewozie rowerów w autobusach miejskich.

Patrycja Koprzak

## Awanse nadane



Święto Policji 2026 w Jaworznie (foto: Weronika Palka)

**W** Jaworznie odbyły się miejskie obchody Święta Policji. Była to okazja do podziękowań za codzienną służbę, wręczenia awansów, odznaczeń i nagród. Uroczystość zgromadziła funkcjonariuszy, pracowników komendy oraz zaproszonych gości.

Obchody rozpoczęły się w piątek, 3 lipca, od upamiętnienia i złożenia kwiatów pod pomnikiem „Pamięci Funkcjonariuszy 7. Kompanii Rezerwy Policji”. Główna część uroczystości odbyła się w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS w Jaworznie. Tam najpierw Komendant Miejski Policji w Jaworznie insp. Paweł Dratwiński przywitał zaproszonych gości. Następnie wręczono awanse zawodowe, odznaczenia i nagrody dla funkcjonariuszy jaworznińskiej komendy.

– Wasza służba jest nieprzewidywalna. Jest to trudny obszar działalności w tym ogólnie pojętym zadaniu, jakim jest dbanie o bezpieczeństwo i porządek publiczny. Jesteście pierwsi na linii walki z przestępczością. Jesteście często pierwsi, kiedy trzeba po prostu człowiekowi pomóc, kiedy trzeba wyciągnąć go z opresji, a wy wręcz przeciwnie, sami narażacie siebie, swoje życie i zdrowie, aby te zadania wypełnić – mówi insp. Radosław Kacprzak, pierwszy zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach.

Było to pierwsze Święto Policji insp. Pawła Dratwińskiego jako komendanta policji w Jaworznie. Funkcję tę objął kilka miesięcy temu.

Weronika Palka

– Ja jaworznianinem jestem od dziewięciu miesięcy i powiem szczerze, że ten czas zleciał błyskawicznie. Dziewięć miesięcy minęło dosłownie jak sekunda. Sam jestem zaskoczony, ale czuję się tutaj najlepiej ze wszystkich miejsc, w których dotychczas pracowałem – mówi insp. Paweł Dratwiński, Komendant Miejski Policji w Jaworznie.

Miniony rok był dla Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie pracowity, ale przyniósł też wiele sukcesów. Święto Policji było więc okazją do podsumowań i podziękowań za służbę na rzecz mieszkańców miasta.

– 2025 to był dobry rok. Rok ten zakończyliśmy sukcesami w walce z przestępczością na czołowych miejscach w garnizonie. W tym roku również mamy pewne sukcesy, które dopiero być może będą procentowały za jakiś czas, ale zrobiliśmy fajne realizacje, zatrzymaliśmy sprawców poważnych przestępstw i codziennie policjanci dbają o bezpieczeństwo mieszkańców naszego miasta. Zaczynamy wakacje, więc zaczynamy sezon nad Sosiną, zaczynamy sezon dbania o bezpieczeństwo najmłodszych. W naszej pracy nie ma przerwy – dodaje.

Na zakończenie odbyła się krótka część artystyczna, również z jaworznińskim akcentem.

Wszystkim jaworznińskim policjantom oraz pracownikom Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie składamy najserdeczniejsze życzenia. Życzymy radości z wykonywanej pracy, cierpliwości, sukcesów oraz awansów.

Dokończenie ze str. 1

## Słowo przeciwko słowu

– Nadleśnictwo Chrzanów nie było właścicielem przedmiotowych pni, nie podejmowało decyzji o ich ustawieniu oraz nie miało żadnego udziału w ich umieszczeniu przy ul. Bukowskiej. W związku z powyższym informacja, że pnie znajdują się na terenie Lasów Państwowych, jest niezgodna ze stanem faktycznym – wskazuje Nadleśnictwo Chrzanów.

### Prezydent mówił co innego na sesji

Wcześniej prezydent Paweł Silbert, odpowiadając podczas sesji rady miejskiej na pytania dotyczące kłód przy Sosinie, zaznaczał, że pnie nie leżą na terenie miasta.

– Położenie tych pni w pasie drogowym, poza jezdnią, na terenie nie kolei, tylko Lasów Państwowych, w miejscu, w którym jak wół stoi na znakach zakaz zatrzymywania i postoju, to jakie to jest utrudnianie życia ludziom? To jest uniemożliwienie łamania prawa – stwierdził podczas sesji prezydent Paweł Silbert.

### Czy miasto sprostuje wypowiedź prezydenta?

Po piśmie Lasów Państwowych pojawiły się kolejne pytania. Skoro pnie nie leżą na terenie Lasów Państwowych, to do kogo należy grunt, na którym je ustawiono? Kto podjął decyzję o ich położeniu? Kto wykonał to zlecenie? I na jakiej podstawie prezydent mówił podczas sesji o terenie Lasów Państwowych?

W tej sprawie zwróciliśmy się do Urzędu Miejskiego w Jaworznie. Zapytaliśmy, czy prezydent Paweł Silbert podtrzymuje swoją wypowiedź lub ewentualnie zostanie ona sprostowana.

Na dzień publikacji artykułu nie otrzymaliśmy odpowiedzi z Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

### Uniemożliwienie bezpłatnego parkowania?

W ostatnim czasie jedna z mieszkańek Jaworzna zwróciła również



Fot. Weronika Palka

uwagę na obecne i wcześniejsze oznakowanie przy ulicy Bukowskiej. Jak wskazuje, jadąc od strony Bukowna w kierunku Jaworzna, na wysokości ośrodka, po prawej stronie drogi znajdował się znak zakazu zatrzymywania się, ale według mieszkanki jeszcze w maju pod znakiem widniała tabliczka informująca, że zakaz nie dotyczy pobocza. Potwierdzają to również zdjęcia, które nasza redakcja wykonała pod koniec maja.

Wówczas w tym miejscu nie było jeszcze kłód. Sytuacja zmieniła się w czerwcu, kiedy i tam pojawiły się pnie przy drodze. W tym samym czasie zniknęła również tabliczka z informacją, że zakaz nie dotyczy pobocza.

Skoro wcześniej pod znakiem była tabliczka, że zakaz nie dotyczy pobocza, a teraz tabliczka zniknęła i pojawiły się kłody, to wygląda to raczej na uniemożliwienie bezpłatnego parkowania – wskazuje mieszkanka.

Weronika Palka

### CAŁA TREŚĆ PISMA OD LASÓW PAŃSTWOWYCH – NADLEŚNICTWO CHRZANÓW:

Dotyczy: sprostowania do artykułu pt. „Kłody przy Sosinie bulwersują kierowców. Prezydent tłumaczy, po co je ustawiono”, zamieszczonego 30.06.2026 r.

Działając na podstawie art. 31a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, wnoszę o opublikowanie sprostowania do artykułu pt. „Kłody przy Sosinie bulwersują kierowców. Prezydent tłumaczy, po co je ustawiono”, opublikowanego na portalu Jaw.pl.

Nieprawdziwa jest zawarta w artykule informacja, wynikająca z wypowiedzi Prezydenta Miasta Jaworzna, że pnie zostały położone „w pasie drogowym, poza jezdnią,

na terenie (...) Lasów Państwowych”.

Pnie, których dotyczy artykuł, nie znajdują się na gruntach pozostających w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Grunt, na którym zostały umieszczone, nie stanowi terenu Lasów Państwowych. Nadleśnictwo Chrzanów nie było właścicielem przedmiotowych pni, nie podejmowało decyzji o ich ustawieniu oraz nie miało żadnego udziału w ich umieszczeniu przy ul. Bukowskiej. W związku z powyższym informacja, że pnie znajdują się na terenie Lasów Państwowych, jest niezgodna ze stanem faktycznym.

## Policyjne patrole czuwają nad bezpieczeństwem na Sosinie

**W**raz z rozpoczęciem wakacji na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Sosina zwiększono działania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie wspólnie ze strażnikami miejskimi prowadzą codzienne patrole rowerowe, które będą pełnione do połowy września.

Mieszane patrole, złożone z policjanta i strażnika miejskiego, mają za zadanie szybko reagować na zgłoszenia, pomagać osobom wypoczywającym oraz dbać o porządek na terenie ośrodka.

W okresie wakacyjnym prowadzone są również patrole wodne. Funkcjonariusze kontrolują akwen i jego okolice, zwracając szczególną uwagę na bezpieczeństwo osób korzystających z kąpieliska oraz



reagując na przypadki nieprzestrzegania obowiązujących przepisów.

Służby przypominają, że bezpieczny wypoczynek zależy także od odpowiedzialnego zachowania. Warto korzystać wyłącznie ze strzonych kąpielisk, nie wchodzić

do wody po spożyciu alkoholu, nie pozostawiać dzieci bez opieki oraz stosować się do poleceń ratowników i funkcjonariuszy. W upalne dni należy również pamiętać o odpowiednim nawodnieniu i ochronie przed słońcem.

AZ/fot. KMP Jaworzno

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

# NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE  
MONITOROWANIE  
KAMERY  
DOMOFONY

JAWORZNO, UL. BRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

62/D/2011

kolejna wycieczka z Piotrem Grzegorzkiem odbędzie się **11** lipca

Z szafy prokuratora

## Horror w rodzinie

**Wnuczek katem. „Słyszał, jak wypowiada słowa, że mu gorąco”.**

22-latek został skazany na 25 lat więzienia za zabójstwo dziadka i usiłowanie zabójstwa babci. Sprawca podpalił też dom, w którym mieszkała jego rodzina i on sam. Wyrok nie jest prawomocny. Takiej kary chciała w tym procesie prokuratura. Obrona wniosła o uniewinnienie, kwestionując ustalenia śledztwa. Wskazywano też na naruszenie praw oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym. Po publikacji wyroku adwokat nie powiedział wprost, czy złoży apelację. Uzależnił to od decyzji oskarżonego. Horror wydarzył się przed Dniem Babci i Dziadka. 18 stycznia palił się dom we wsi. Ogień zauważyli funkcjonariusze Straży Granicznej. Początkowo w tej sprawie wszystko wyglądało na pożar, w którym jedna osoba zginęła, a druga została ranna. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon mężczyzny w wieku ok. 80 lat, ranna została żona zmarłego. Po zebraniu dowodów prokuratura rejonowa ustaliła, że doszło do zabójstwa. Zarzuty postawiła 22-letniemu wnuczkowi zmarłego. Zabił dziadka, próbował zabić babcię. Według aktu oskarżenia oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa i ze szczególnym okrucieństwem. Dziadka uderzył drewnianym taboretom w głowę, potem oblał benzyną, oblał również dom wewnątrz i na zewnątrz, po czym budynek podpalił. Pierwszą zaatakował babcię, przewrócił ją na ziemię, pobił i dusił, a nieprzytomną zosta-

wił w budynku. W tym przypadku 22-latek usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa, ponieważ starsza pani, po odzyskaniu przytomności, zdołała o własnych siłach wyjść na zewnątrz. Z wyjaśnień, które oskarżony składał w śledztwie, wynikało, że po podpaleniu domu (w którym również i on mieszkał) wszedł do samochodu i pojechał po matkę. Gdy wrócił, cały budynek stał w ogniu, a na miejscu były już służby. Wszyscy świadkowie opisujący czas pożaru mówili, że wtedy na miejscu chłopak „był wyraźnie w szoku”, przejęty i roztrzęsiony. Konieczna była pomoc medyczna (dostał leki na uspokojenie). Sąd okręgowy ocenił, że nie ma żadnych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego. Za wiarygodne uznał jego pierwsze wyjaśnienia, poparte potem jeszcze eksperymentem procesowym, gdy na miejscu wskazywał, jak się zachowywał, np. skąd wziął łatwopalną substancję, czy jak wybił okno, by się wydostać. Prokuratura przyjęła, że motywem zbrodni mogły być nieporozumienia między 22-latkem i jego dziadkami dotyczące zasad panujących w domu. W ustnym uzasadnieniu wyroku sąd okręgowy nie wskazał wprost na motyw. Odwołując się do wyjaśnień 22-latka, sędzia mówiła, że rozmowa z babcią miała dotyczyć problemów oskarżonego, które „rzutowały na jego egzystencję”. – Natomiast nie wyraził jednoznacznie kwestii, czego miały dotyczyć te problemy – mówiła sędzia. – Oskarżony był w pełni świadomy, w jakiej sytuacji pozostawia swoich dziadków. Słyszał, jak dziadek wypowiada słowa, że mu gorąco – uzasadniła sędzia. Słowa związa-

ne były z tym, że na 80-letnim mężczyźnie płonęła odzież i dochodziło już do poparzeń ciała. Sąd zwrócił uwagę, że co prawda nie było oocznych świadków zbrodni, ale ich zeznania pomogły stworzyć obraz osobowości oskarżonego i był on zbieżny z opinią zespołu biegłych psychologów i psychiatrów. Biegli ocenili, że 22-latek jest zdolny do manipulacji ludźmi, kłamie, dążąc do zaspokojenia własnych celów bez patrzenia na konsekwencje, był w pełni świadomy swych działań i nie działał w afekcie. Sędzia zwróciła uwagę, że 22-latek zadał cierpienia – jak to ujęła – „zbędne do samego pozbawienia życia”, a po dokonaniu zbrodni dążył do jej zamaskowania (stąd podpalenie). Odnosząc się do kary, przyznała, że sprawca jest młody i niekarany, ale – z drugiej strony – dokończył wobec najbliższych czynu o najwyższym stopniu winy i społecznej szkodliwości, działał bardzo brutalnie. – Charakter czynu razem z okolicznościami jego popełnienia uzasadnia przekonanie, że jedynie orzeczone długoletnia izolacja pozwoli na spełnienie ustawowych celów kary. Uświadomił oskarżonemu naganność dokonanej zbrodni i wykształcił w nim krytyczny stosunek do swojego postępowania – uzasadniła sędzia. Zwracała też uwagę na cele prewencyjne takiego wyroku wobec potencjalnych, innych sprawców podobnych zbrodni. Nieprawomocnie skazany 22-latek od zatrzymania jest w areszcie. Został doprowadzony na publikację wyroku. Po jego wysłuchaniu nie było widać po nim emocji.

Pitawal



PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek



## Ogrodowa fauna

**T**ym razem wyjątkowo zapraszam do swojego chrzanowskiego ogródka, gdzie udokumentowałem bezkręgowce odwołujące moje rośliny nie tylko ozdobne. Wszak jeśli mamy jakiegokolwiek kwiaty, wizyta zapylaczy jest nieunikniona. A skoro mamy owady, to wejście pajaków jest nieuniknione. Po prostu każdy ogród to mniej lub bardziej skomplikowany ekosystem. To pole do wielu ciekawych obserwacji.



Darownik przedziwny



Rusalka osetnik

**Bohaterów tego artykułu opisywałem w minionych nieco ponad trzydziestu latach. Teraz będzie swoista powtórka z rozrywki.**

### Pani darownik

W swoim ogrodzie posiadam dwie budleje Dawida. Krzew jest obecnie bardzo kontrowersyjną rośliną ozdobną. Sam o nim popełniłem film pt. Mordercza budleja, po tym co zobaczyłem, co ona wyprawia w Anglii. Moja na razie tkwi tak, gdzie została posadzona. Odwiedzają ją motyle oraz inne owady. Na jednej z kieszek kwiatów zauważyłem pajaka. Okazało się, że to samica darownika przedziwnego. Ustaliłem to po bardzo charakterystycznym wyglądzie. Na początku rzucają się w oczy długie odnóża. Potem idzie spory zwężający się ku tyłowi odwłok z warkoczowatym wzorem na szczycie. Do tego dochodzi jasna smuga na grzbiecie tułowia. Mieszkanka mojej budleji rozpoczęła oplatanie kwiatostanu oprzędem. Znaczący jest już po spotkaniu z samcem, który, aby móc przystąpić do wiadomych czynności, zajął jej mordercze dla siebie szczytkoczułki darem w postaci apetycznego owada nierazko oplecionego w kokon. Znaczący się wkrótce będzie nianaczyć darowniczątką. Ja szanuję jej mir domowy i opleciony kwiatostan pozostawiłem w spokoju.

### Klecanka i kwietnik

Drugim obficie kwitnącym gatunkiem w moim ogrodzie jest lubczyk. Na jego baldachach złożonych widuję sporo owadów, ale z tego tłumu wybrałem klecankę pospolitą zwaną także rdzaworożną. To jeden z wielu gatunków os wyróżniający się charakterystycznym żółto-czarnym ciałem z odwołkiem łączącym się z tułowiem niewielkim stylikiem. Do tego dochodzą rdzawe skrzydła. Udokumentowanego owada uznałem za samca, ponieważ pomiędzy oczami posiada niewielką żółtą plamę. To bardzo pospolity i liczny w naszym kraju owad, dlatego umieszczanie go na liście gatunków zagrożonych jest kwestionowane. Owad buduje bardzo małe kolonie. Jej larwy są zoofagiczne, znaczący się mięsożerne. Jako dorosła klecanka zasadniczo żywi się nektarem, sokami roślinnymi i owocowymi oraz spadzią. Nie gardzi różnymi bezkręgowcami, owadami oraz pajęczakami. Tutaj na moim lubczyku natrafiłem na klecankę zamordowaną przez pajaka kwietnika namiastka. Cóż, w przyrodzie nierzadko łowca staje się ofiarą, tym bardziej że kwietnik swoją barwą bardzo upodabnia się do kwiatów, na których poluje. Wielkość ofiary nie ma znaczenia. Trzmiel także może być.

### Rusalka osetnik

Powracam do budleji, którą odwiedzają motyle. U mnie dominują rusalka pawik oraz rusalka osetnik. Ta druga ra-



Klecanka rdzaworożna



Kwietnik namiastek

czył mi pozować i dlatego skupię się na niej. Motyl wyróżnia się pomarańczowo-żółtymi skrzydłami z czarnym wzorem na górnej parze. Ich spodnia strona jest szara, pocięta białymi żyłkami. Na ich dolnej parze wyróżniają się szare oczka z białą obwódką. Biorąc pod uwagę cykl rozwojowy gatunku, prawdopodobnie obserwowalem ostatnie osobniki pokolenia letniego, chociaż mają się one dopiero pojawiać od połowy lipca. Larwy tej rusalki żerują na ostach i ostrożniach, których w mojej okolicy nie brak. Zatem moja budleja dla tej rusalki spełnia się jedynie jako ekologiczna restauracja z nektarem, a nie pułapka stwarzająca zagrożenie dla istnienia tego i wielu innych gatunków motyli. Dbam o bioróżnorodność. Chemii nie używam.

PS Trzynasta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 11 lipca 2026.



Rubryka przy poradach prawnych:

## Bliżej Prawa

Kancelaria Radcy Prawnego  
r. pr. Marek Niechwiej  
ul. Grunwaldzka 10 w Jaworznie



### Kontakt z dzieckiem

Rodzice po rozstaniu często pytają, jak wyglądają kontakty z dzieckiem. Warto wiedzieć, że kontakty i władza rodzicielska to dwie różne sprawy. Nawet jeśli rodzice mieszkają osobno, oboje mają prawo i obowiązek utrzymywania więzi z dzieckiem. Jeżeli żaden z rodziców nie ma ograniczonej ani pozbawionej władzy rodzicielskiej, powinni wspólnie podejmować ważne decyzje dotyczące dziecka. Dotyczy to na przykład leczenia, wyboru szkoły czy wyjazdu za granicę na stałe. Kontakty z dzieckiem obejmują nie tylko spotkania. To także wspólne spędzanie czasu, rozmowy telefoniczne, rozmowy przez Internet, wymianę wiado-

mości i korespondencji. Dziecko ma prawo do kontaktu z każdym z rodziców. Rodzice powinni to prawo szanować. Najlepszym rozwiązaniem jest porozumienie. Rodzice mogą sami ustalić dni i godziny spotkań. Mogą też uzgodnić sposób odbierania i odprowadzania dziecka. Dobrze, aby ustalenia były jasne i uwzględniały potrzeby dziecka. Jeżeli rodzice nie potrafią się porozumieć, każdy z nich może zwrócić się do sądu rodzinnego o ustalenie kontaktów. Sąd kieruje się przede wszystkim dobrem dziecka. Bierze pod uwagę jego wiek, potrzeby, więzi z rodzicami oraz dotychczasowy sposób opieki. Rodzic powinien wykonywać ustalone kontakty i nie

utrudniać ich drugiej stronie. Także drugi rodzic nie powinien bez ważnego powodu przeszkadzać w spotkaniach. Gdy jedno z rodziców nie przestrzega orzeczenia lub ugody dotyczącej kontaktów, sąd może zastosować środki przewidziane w przepisach. Mogą one prowadzić do nałożenia obowiązku zapłaty określonej kwoty pieniężnej za naruszenie ustalonych kontaktów. Najważniejsze jest dobro dziecka. Dziecko nie powinno być wciągane w konflikt dorosłych. Potrzebuje spokoju, poczucia bezpieczeństwa i możliwości budowania dobrych relacji z obojgiem rodziców, jeśli nie ma przeszkód zagrażających jego dobru.

MN.

Darmowe porady prawne. Dyżury będą odbywać się w każdą środę w godzinach od 15:00 do 16:00 w siedzibie Redakcji Gazety Co Tydzień przy ul. św. Barbary 7 w Jaworznie. Aby skorzystać z porady, obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu: 732 760 201

## Kolejność wyboru mieszkań ustalona

W sali obrad Urzędu Miejskiego w Jaworznie odbyło się losowanie kolejności wyboru mieszkań w ramach trzeciego etapu osiedla Skalka, realizowanego przez Jaworznicke Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Losowanie poprowadził prezes JTBS Janusz Łach.



Wyniki losowania dostępne są na stronie spółki JTBS. Osoby, które uzyskały prawo do wyboru mieszkania, powinny zgłosić się do Biura Obsługi Klienta Jaworznickego Towarzystwa Budownictwa Społecznego przy ul. Mickiewicza 1 co najmniej pięć minut przed wyznaczoną godziną. Należy mieć przy sobie dokument tożsamości.

Wydarzenie było kolejnym etapem procesu naboru do inwestycji. Wylosowana kolejność będzie decydowała o tym, w jakiej kolejności przyszli najemcy będą mogli wybierać lokale mieszkalne.

Zainteresowanie inwestycją było duże. Do JTBS wpłynęło 245 wniosków o najem mieszkań. Jeden z nich został wycofany. Spośród wszystkich zgłoszeń 208 złożyli mieszkańcy Jaworzna, w tym siedem osób zamieszkujących przy ulicy Insurekcji Kościuszkowskiej.

Wnioskodawca może również upoważnić inną pełnoletnią osobę do dokonania wyboru mieszkania oraz podpisania umowy partycypacyjnej. Upoważnienie musi zostać sporządzone na piśmie i zawierać własnoręczny podpis osoby uprawnionej.

Brak stawienia się w wyznaczonym terminie – za-

równo wnioskodawcy, jak i jego pełnomocnika – oznacza utratę wylosowanej kolejności i przesunięcie na koniec listy osób wybierających mieszkania.

Po dokonaniu wyboru lokalu na miejscu podpisywana jest umowa partycypacyjna. Wpłaty partycypacji należy dokonać w ciągu 14 dni od jej podpisania, zgodnie z kwotą i numerem rachunku bankowego wskazanymi w umowie.

Rezygnację z wyboru mieszkania lub odstąpienie od podpisania umowy może złożyć wyłącznie wnioskodawca. Oświadczenie w tej sprawie wymaga formy pisemnej. Więcej informacji na stronie JTBS.

AZ

## Elektrownia Jaworzno z premią kogeneracyjną. Tauron wybuduje tam nowoczesne źródło ciepła

Stabilne dostawy ciepła sieciowego po możliwie najniższych cenach dla mieszkańców, to kluczowe cele strategiczne Grupy TAURON związane z transformacją i dekarbonizacją ciepłownictwa. Spółka w rozstrzygnięciu kolejnej aukcji na premię kogeneracyjną, otrzymała wsparcie dla jednej ze swoich kluczowych inwestycji – budowy nowoczesnego źródła ciepła dla miasta Jaworzna.

W wyniku rozstrzygniętej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki aukcji, inwestycja w Jaworznie otrzymała wsparcie w formie premii kogeneracyjnej w łącznej wysokości ok. 337 mln zł w całym okresie objętym tą formą wsparcia (tj. w latach 2029-2044). Przypomnijmy, że to kolejne pozytywne rozstrzygnięcie dla Grupy TAURON, która pod koniec kwietnia wygrała podobną aukcję dla inwestycji w Elektrowni Łagisza w Będzinie, której dwa kogeneracyjne bloki gazowe zapewnią niskoemisyjne ciepło sieciowe dla ok. 150 tys. mieszkańców.

Grupa TAURON skutecznie pozyskuje wsparcie dla projektów związanych z dekarbonizacją ciepłownictwa i rozwojem nowoczesnych, wysoko- i efektywnych technologii, które zastępują stare systemy węglowe. Nowoczesne ciepłownictwo to jeden z filarów naszej strategii. Do 2030 roku TAURON zapewni 100% nisko- i zeroemisyjnego ciepła w instalacjach o łącznej mocy ponad 1,1 GWt. Inwestycja w Jaworznie to siódmy projekt Grupy Tauron, który uzyskał wsparcie z mechanizmu premii kogeneracyjnej w ciągu ostatnich 12 miesięcy, przyczyniając się do redukcji emisyjności segmentu ciepłownictwa – mówi Michał Orłowski, Wiceprezes Zarządu TAURON Polska Energia ds. Zarządzania



Elektrownia Jaworzno (fot. materiały prasowe TAURON)

Majątkiem i Rozwoju w TAURON Polska Energia.

**Jaworzno: nie tylko nowe źródło ciepła, ale też para technologiczna dla bloku 910 MW**

Inwestycja w Jaworznie zakłada budowę nowego źródła ciepła, opartego na nowoczesnych rozwiązaniach technologicznych. Część instalacji będzie funkcjonowała w wysoko- i efektywnej kogeneracji, umożliwiając jednocześnie wytwarzanie ciepła i energii elektrycznej, natomiast pozostała część będzie stanowić nowoczesną infrastrukturę ciepłowniczą, zapewniającą elastyczną i efektywną produkcję ciepła dostosowaną do potrzeb systemu.

Sukces w aukcji kogeneracyjnej nowego źródła ciepła w Jaworznie to ważny krok dla spółki i naszych odbiorców. Potwierdza konkurencyjność i daje stabilne podstawy do realizacji inwestycji, dzięki której będziemy mogli produkować ciepło w sposób bardziej efektywny, wzmacniając bezpieczeństwo dostaw dla mieszkańców. To konkretny przykład transformacji energetycznej w praktyce – inwestujemy w nowoczesne rozwiązania, które zwiększają efektywność systemu ciepłowniczego i budują wartość dla regionu na ko-

lejne lata – mówi o tej inwestycji Paweł Micuła, Prezes Zarządu TAURON Wytwarzanie.

**W skład instalacji w Jaworznie wejdą:**

- silniki gazowe pracujące w kogeneracji, które jednocześnie produkują energię elektryczną i ciepłą, zwiększając efektywność całego systemu;
- kotły elektrodozowe, zasilane energią elektryczną w okresach szczytowej generacji z odnawialnych źródeł energii – dzięki czemu możliwe będzie wykorzystanie taniej, zielonej energii na potrzeby podgrzania wody użytkowej, głównie w sezonie letnim, gdy w systemie dostępna jest znaczna ilość energii ze źródeł fotowoltaicznych;
- akumulator ciepła, umożliwiający magazynowanie energii cieplnej i jej wykorzystanie w optymalnym momencie;
- kotły gazowo-olejowe, zapewniające niezawodne źródło ciepła w okresach zwiększonego zapotrzebowania.

Inwestycja na terenie Elektrowni Jaworzno zostanie zrealizowana przez TAURON Wytwarzanie, a nowa jednostka będzie stanowiła jednocześnie źródło dostaw pary technologicznej na potrzeby bloku 910 MW Elektrowni Nowe Jaworzno.

media.tauron.pl

## Dino przy GEOsferze nabiera kształtów

Przy ulicy Kamila Wachlowskiego w Jaworznie coraz wyraźniej widać kształt nowego sklepu Dino. Budowa marketu przy GEOsferze weszła w kolejny etap, a prace prowadzone są już zarówno na zewnątrz, jak i w środku budynku.

Obecnie robotnicy zajmują się elewacją obiektu. Trwa ocieplenie sklepu, a równocześnie prowadzone są prace wewnątrz budynku. Tak prezentuje się obecnie inwestycja realizowana tuż obok Osiedla Sfera.

Budowa sklepu rozpoczęła się w maju. Jak pisaliśmy wcześniej, Dino Polska



SA kupiło działkę od miasta za 1,05 mln zł. Market powstaje w miejscu, o którym mieszkańcy tej części Jaworzna mówili od dawna. W rejonie nowego osiedla brakowało sklepu w bliskiej odległości.

Tempo prac może wskazywać, że sklep zostanie otwarty jeszcze w tym roku. Byłaby to dobra wiadomość nie tylko dla mieszkańców Osiedla Sfera, ale też dla osób odwiedzających okolice GEOsfer. (iw)

OGŁOSZENIE

## NAGROBKI GRANITOWE PRODUCENT

Polecamy szeroki wybór nagrobków ziemnych i grobowców.  
Na wystawie mamy ponad sto nagrobków  
w niepowtarzalnych wzorach.

**S  
U  
P  
E  
R**

📍 ul. Katowicka 5A  
(Osiedle Stałe)  
43-600 Jaworzno  
☎ tel. 662 932 190  
tel. 662 869 138

**C  
E  
N  
Y**

**Zapraszamy !**



# DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas albo wyślij e-mail lub SMS  
[dzielnice@ct.jaworzno.pl](mailto:dzielnice@ct.jaworzno.pl)  
tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

## CENTRUM

### INFORMACJA

## Makieta smoka w galerii

W galerii Galena w Jaworznie można zobaczyć smoka, który przyciąga wzrok już przy wejściu. To smok Pieczyśław Jaworzański, czyli konkursowa makieta przygotowana przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 11.



Praca powstała na 25. Paradzie Smoków w Krakowie. W jej przygotowanie zaangażowali się uczniowie, nauczyciele oraz rodzice. Efekt został doceniony przez organizatorów wydarzenia, a smok

z Jaworzna otrzymał Nagrodę Specjalną w konkursie.

Teraz makieta można podziwiać w galerii Galena. Smok stoi przy wejściu do galerii i robi duże wrażenie na od-

wiedzających. Mieszkańcy mogą obejrzeć pracę z bliska i zrobić sobie przy niej zdjęcie. Zachęcamy do obejrzenia pracy uczniów podczas zakupów w galerii. (iw)

## JOG

### INFORMACJA

## Nowe utrudnienia na DK79

Od czwartku, 2 lipca, kierowcy korzystający z drogi krajowej nr 79 w rejonie Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego muszą liczyć się z utrudnieniami. O godzinie 10:00 została wprowadzona tymczasowa organizacja ruchu związana z prowadzonymi pracami drogowymi.

Zmiany objęły okolice skrzyżowań DK79 z ul. Stanisława Wyspiańskiego oraz ul. Energetyków, gdzie wykonywane będą prace przydrożne. W obu miejscach na każdej jezdni zężony zostanie lewy pas ruchu.

Jak informuje wykonawca inwestycji, firma Mirbud,



tymczasowa organizacja ruchu ma obowiązywać przez około trzy tygodnie.

Kierowcy powinni zachować ostrożność i zwracać uwagę na obowiązujące

oznakowanie. W czasie prowadzenia prac mogą występować spowolnienia w ruchu, dlatego warto uwzględnić możliwe opóźnienia podczas planowania podróży. AZ

## PODWALE

### INFORMACJA

## O bezpieczeństwie na mieście i w internecie



W Klubie Seniora „Senior+” w Jaworznie odbyła się debata poświęcona bezpieczeństwu osób starszych. Spotkanie, zorganizowane przez jaworzniacką policję, miało charakter ewaluacyjny i było okazją do podsumowania dotychczasowych działań profilaktycznych oraz rozmowy o zagrożeniach, z którymi seniorzy mogą spotkać się zarówno w przestrzeni publicznej, jak i w internecie.

Podczas wydarzenia poruszono tematy związane z bezpieczeństwem w codziennym życiu, metodami działania oszustów oraz zasadami ostrożności. Przedstawiciele Urzędu Statystycznego wyjaśnili, jak rozpoznać prawdziwych ankierów prowadzących badania statystyczne i na co zwracać uwagę, aby nie paść ofiarą osób podszywających się pod pracowników instytucji.

O zagrożeniach w sieci mówili również specjaliści zajmujący się cyberbezpieczeństwem.

Uczestnicy poznali najczęściej stosowane metody wyłudzeń, dowiedzieli się, jak bezpiecznie korzystać z bankowości elektronicznej i urządzeń mobilnych oraz w jaki sposób chronić swoje dane osobowe. Pomocą w przyswajaniu wiedzy był przygotowany specjalnie na tę okazję komiks edukacyjny.

Spotkanie zakończyła dyskusja, podczas której seniorzy mogli podzielić się swoimi doświadczeniami i zgłosić problemy dotyczące bezpieczeństwa. Uczestnicy wypełnili także ankiety, które mają pomóc w przygotowaniu kolejnych działań profilaktycznych.

Organizatorzy podkreślają, że edukacja i współpraca różnych instytucji pozostają jednym z najważniejszych elementów zapobiegania oszustwom i budowania świadomości mieszkańców w zakresie bezpieczeństwa. AZ/fot. KMP Jaworzno

## JELEŃ

### INFORMACJA

## Jawor Dance wystartował

Tegoroczna odsłona potańcówek Jawor Dance wystartowała. W piątek 3 lipca od Jelenia zaczął się ten cykl towarzyskich imprez tanecznych w plenerze. W sumie będzie ich jeszcze siedem. Wprawdzie nie można powiedzieć, że ta pierwsza potańcówka w Jeleniu z przytupem rozpoczęła cały cykl, ale pierwsze koty za płoty. Tak czy siak bawiono się wyśmienicie. Co jak co, ale tańce Jaworzniakom całkiem dobrze wychodzą.



Pan Zbigniew i pani Teresa

Na uwagę zasługiwała para pani Teresa i pan Zbigniew z Jelenia. Brylowali w nietuzinkowych tanecznych figurach. Jak mówili, są samoukami, a taniec bardzo ich cieszy i lubią się bawić. Pan Zbigniew lubi hard rock, pani Teresa przepada za przebojami lat 80. i 90. Oczywiście wybierają się

na kolejne potańcówki z cyklu Jawor Dance.

Wspólny taniec daje wiele radości i doskonale relaksuje. Takie wakacyjne dance party w mieście to świetny erzac letnich fajfów w kurortach. Kolejny Jawor Dance już w sobotę 11 lipca na rynku głównym. eb

## JEZIORKI

### INFORMACJA

## Pamiętają o ofiarach pacyfikacji leśniczówek



W niedzielę, 5 lipca, przed pomnikiem w Jeziorkach odbyły się uroczystości upamiętniające 83. rocznicę pacyfikacji leśniczówek w Jeziorkach i Bieczynie. To jedno z najbardziej tragicznych wydarzeń z okresu II wojny światowej w historii Jaworzna.

W imieniu prezydenta Pawła Silberta kwiaty pod pomnikiem złożyła sekretarz miasta Ewa Sidelko-Paleczny. W obchodach uczestniczyli również przedstawiciele rady miejskiej, radni, reprezentanci organizacji i stowarzyszeń, rodziny ofiar oraz mieszkańcy, którzy oddali hołd pomordowanym, składając wiązanki i znicze.

Po oficjalnej części uroczystości w kościele pw. św. Józefa Rzemieślnika w Jaworznie-Jeziorkach odprawiono Mszę Świętą w inten-

cji ofiar pacyfikacji leśniczówek w Jeziorkach i Bieczynie.

Lipcową pacyfikacja z 1943 roku była wymierzona w jaworzniackie struktury konspiracyjne działające w okolicznych lasach. Niemiecki okupant przeprowadził szeroko zakrojoną akcję, podczas której aresztowano członków podziemia niepodległościowego oraz ich bliskich. Wielu z nich zostało zamordowanych lub zginęło po deportacji do niemieckich obozów koncentracyjnych.

Coroczne obchody są wyrazem pamięci o mieszkańcach, którzy stracili życie w czasie niemieckiej okupacji. To także przypomnienie o tragicznych wydarzeniach, które na trwałe zapisały się w historii Jaworzna, oraz okazja do oddania szacunku wszystkim ofiarom tamtych dni.

AZ/fot. UM Jaworzno

791 196 317

**PRO-FAST**  
SERWIS AGD

**NAPRAWIAMY**  
PRALKI  
ZMYWARKI  
PIEKARNIKI

✓ **ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**  
wystawiamy zaświadczenia  
płacimy za każdy samochód  
Tel. 732 732 731  
Mysłowice ul. Mikołowska 52

**KAMA**  
SEKSPERCI SERWISOWI WORNICH

7/1/14

✓ **SERWIS OPON**  
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium  
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,  
tel. 32 753 11 72  
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

**DAREX**

**M E B L E**

tel. 602 174 237  
www.darexmeble.pl

✓ **BEK-POL I**  
wywóz nieczystości ciekłych  
pojemność 12 m<sup>3</sup>  
tel. 696 170 356

12/99/d/11

**GAZY TECHNICZNE**  
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA  
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne  
ul. Krakowska 9  
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

**MOTOCYKLE**  
**MOTOROWERY**  
**SKUTERY**

**ROMET** **KEEWAY** **KYMCO** **Jurak**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A  
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/i/14

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI**  
**ANDRZEJ SOJKA**  
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30  
43-602 Jaworzno-Szczakowa  
tel. 728 527 518  
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

**AKUMULATORY**

**SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**  
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A  
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/i/14

✓ **BIURO REKLAMY**  
**I OGŁOSZEŃ**  
TEL. 32 751 91 30

ogłoszenie własne

✓ **NAGROBKI**  
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki  
www.konach.pl  
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2  
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

✓ **DANKAN**  
wywóz nieczystości ciekłych, beczka  
poj. 10 i 16 m<sup>3</sup> udrażnianie kanalizacji WUKO  
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET**  
w domach prywatnych

**ART-COM**

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120  
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl  
www.artcom.pl

INTERNET ŚWIATŁOWODOWY  
TELEWIZJA 4K  
TELEFON

200 Mbit/s  
TYLKO 50 zł  
Podłączenie - 290 zł  
Umowa na 24 miesiące  
(W cenie podłączenia router)

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

**TARTAK**  
**USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora  
ul. Wadowicka 86,  
tel. 33 841 25 59  
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

JAW.PL **CO TYDZIEŃ**

**PRZEGRYWANIE**  
**KASET VHS NA**  
**PŁYTY DVD**  
CENA:

VHS na DVD/pen drive – 50 zł  
Płyt winylowych – 30 zł  
Kaset magnetofonowych – 30 zł

Przenosimy nagrania z VHS na pen drive lub płytę DVD

✓ Wysoka jakość obrazu i dźwięku

SZYBKA REALIZACJA

NUMER TELEFONU: +48 733 180 333

ul. Św. Barbary 7 Jaworzno



## INFORMATOR ZDROWIA I URODY



### STOMATOLODZY

**KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY**  
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30  
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00  
– stomatologia zachowawcza – protetyka  
– chirurgia stomatologiczna  
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**  
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.  
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

### Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur

43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, kom. 0 604 897 883  
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

### INNE

#### DIABETOLOGIA I ENDOKRYNOLOGIA

prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek  
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 700 38 87

#### STOMATOLOGIA DZIECI I DOROSŁYCH

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek  
Jaworzno, ul. Towarowa 42 – DentiFLO,  
rej.: 796 291 807

211

#### CHIRURGIA NACZYNIOWA I OGÓLNA

dr n. med. Andrzej Lekstan  
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 307 0 307 wew. 9

212

### DIETETYK KLINICZNY PSYCHODIETETYK

**DOROŚLI, DZIECI od 8 r.ż.**

- ◆ INDYWIDUALNE PLANY ŻYWIENIOWE
- ◆ BADANIA ANTROPOMETRYCZNE
- ◆ ANALIZA SKŁADU CIAŁA
- ◆ WSPARCIE DIETOTERAPII CHOROÓB  
m.in. cukrzycy, nadwagi, nadciśnienia,  
zaburzeń lipidowych

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA

KONTAKT  
Jaworzno, ul. Paderewskiego 43  
tel. 32/ 752 25 22  
tel. 32/ 752 24 64  
www.cpz-med.com.pl



fundacjamojczas@op.pl  
KRS 0000488618 Tel. 608 107 327  
MCI fundacji 11 Listopada 4c 43-600 Jaworzno  
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8  
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400  
fb Mój czas dla seniora fb Renata Talarczyk

"SPOKÓJ TO MOMENT, GDY OTACZAJĄCY MNIE ZEWNĘTRZNY ŚWIAT ZNIKA W MGNIENIU OKA, A JA UNOSZĘ SIĘ NICZYM W STANIE NIEWAŻKOŚCI I BEZ WYSIŁKU POŚWIĘCAM SIĘ ROZWAŻANIOM... A MILIONY MYŚLI PRZEPLÝWAJĄ PRZEZ MOJĄ GŁOWĘ, ZASKAKUJĄC MNIE CO RUSZ CZYMŚ NOWYM I FASCYNUJĄCYM..."

## E-receptę można dokończyć w innej aptece. W Jaworznie działa 21 punktów

Rozpoczętą receptę można teraz zrealizować także w innej aptece. Pacjent nie musi już wykupywać wszystkich leków z jednej e-recepty w tym samym miejscu. Od lipca uruchomiono nową opcję, która ma ułatwić dostęp do leków i skrócić czas ich szukania.

Do tej pory, jeśli pacjent rozpoczął realizację e-recepty w jednej aptece, pozostałe opakowania tego samego leku musiał odebrać właśnie tam. Było to problemem szczególnie wtedy, gdy apteka nie miała pełnej ilości leku, a był on na przykład pilnie potrzebny.

Teraz nowe rozwiązanie daje większą swobodę. Jeśli na e-receptę znajduje się kilka opakowań tego samego leku, pacjent może wykupić

część w jednej aptece, a kolejne w innej, która obsługuje tę funkcję.

Na stronie pacjent.gov.pl jest dostępna lista aptek, w których można skorzystać z nowej opcji. W Jaworznie widnieje obecnie 21 takich punktów:

Dr. Max, ul. Nosala 5  
Apteka Rodzinna Pod Arkadami, ul. Jana Matejki 24C  
Ziko Apteka, ul. Grunwaldzka 104  
PARACELSUS, ul. ks. Andrzeja Mroczyka 72A  
Apteka Dbam o Zdrowie, ul. Grunwaldzka 237  
Apteka Blisko Ciebie, ul. Grunwaldzka 235  
ZIKO Apteka, ul. Grunwaldzka 59  
Niezapominajka dla całej rodziny, al. marsz. Józefa Piłsudskiego 27  
Apteka 4 Pory Roku, al. Tysiąclecia 14

APTEKA BLISKO CIEBIE, ul. Grunwaldzka 204A  
4 PORY ROKU, ul. Grunwaldzka 229B  
Dr. Max, ul. Grunwaldzka 64  
Apteka Tęczowa, ul. Jana Matejki 25  
MELISSA, ul. Katowicka 57  
APTEKA, ul. Koszarowa 1  
ORGANIKA, ul. Ignacego Paderewskiego 1  
APTEKA BLISKO CIEBIE, plac Górników 5A  
DOZ Apteka dbam o zdrowie, ul. Pocztowa 13  
Apteka, ul. św. Maksymiliana Kolbego 28  
APTEKA DBAM O ZDROWIE, ul. Wojska Polskiego 2D  
APTEKA, Jeleń-Rynek 20  
Również jest taka możliwość w Aptece Codziennej ul. Tysiąclecia 3.

(iw)

## 14. emerytura 2026. Rząd wskazał termin wypłaty. Wiadomo, ile wyniesie świadczenie



ZAKŁAD  
UBEZPIECZEŃ  
SPOŁECZNYCH

**14. emerytura w 2026 roku ma zostać wypłacona we wrześniu – wynika z projektu rozporządzenia przygotowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dokument opublikowany w wykazie prac rządu wskazuje także wysokość dodatkowego świadczenia, które otrzymają emeryci i renciści.**

### Kiedy zostanie wypłacona 14. emerytura?

Zgodnie z projektem rozporządzenia Rady Ministrów, wypłata 14. emerytury ma nastąpić we wrześniu 2026 roku. To rozwiązanie nie jest zaskoczeniem, ponieważ taki sam termin obowiązywał również w poprzednich latach.

Od 2023 roku dodatkowe roczne świadczenie pieniężne dla emerytów i rencistów jest stałym elementem systemu wsparcia seniorów. Co roku Rada Ministrów wskazuje miesiąc jego wypłaty, biorąc pod uwagę możliwości organizacyjne instytucji wypłacających świadczenia, takich jak ZUS, KRUS czy zakłady

emerytalno-rentowe służb mundurowych.

### Ile wyniesie 14. emerytura w 2026 roku?

Pełna 14. emerytura w 2026 roku ma wynieść 1978,49 zł brutto. To kwota odpowiadająca obecnej wysokości minimalnej emerytury po tegorocznej waloryzacji świadczeń.

Waloryzacja przeprowadzona w 2026 roku wyniosła 5,3 proc., co przełożyło się na wzrost emerytur, rent oraz dodatków wypłacanych przez ZUS.

### Kto otrzyma pełną kwotę?

Pełne dodatkowe świadczenie otrzymają osoby, których podstawowa emerytura lub renta nie przekracza 2900 zł brutto.

W przypadku wyższych świadczeń będzie obowiązywać zasada „złotówka za złotówkę”. Oznacza to, że przekroczenie limitu o każdą kolejną złotówkę spowoduje obniżenie wysokości 14. emerytury o taką samą kwotę.

### Czy od 14. emerytury będą potrącenia?

Projekt przewiduje, że 14. emerytura będzie wolna od potrąceń, w tym od zajęć komor-

nicznych. Dodatkowe świadczenie nie będzie także wliczane do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, świadczenia alimentacyjne ani dodatek dla osób niesamodzielných.

Od wypłaconej kwoty zostaną natomiast pobrane składka na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczka na podatek dochodowy.

### 14. emerytura 2026 – najważniejsze informacje

- wypłata dodatkowego świadczenia ma nastąpić we wrześniu 2026 roku,
- pełna kwota wyniesie 1978,49 zł brutto,
- pełne świadczenie otrzymają osoby pobierające emeryturę lub rentę do 2900 zł brutto,
- po przekroczeniu tego progu będzie obowiązywać zasada „złotówka za złotówkę”,
- świadczenie będzie wolne od zajęć komorniczych, ale zostanie objęte składką zdrowotną i zaliczką na PIT.

Projekt rozporządzenia znajduje się obecnie w wykazie prac rządu. Jeśli przepisy zostaną przyjęte, seniorzy otrzymają 14. emeryturę we wrześniu, zgodnie z dotychczasowym harmonogramem wypłat. **AZ**

15 lipca przypada Dzień bez Telefonu Komórkowego

## Traktorem z Jaworzna nad morze

**Z** Jaworzna nad morze i to... traktorem. Mieszkanca Jaworzna, Milena Klimczak wyruszyła w niezwykłą podróż. Do przejechania ma ponad 800 kilometrów, a to wszystko, aby nieść pomoc Puckiemu Hospicjum pw. św. Ojca Pio.

– Będziemy zbierać pieniądze na rozbudowę tego hospicjum. Chcemy, żeby powstał po prostu oddział rehabilitacyjny, także nam będzie miło, jeżeli każdy, kto może wspomóc po prostu naszą akcję – mówi Milena Klimczak.

Milena Klimczak wyruszyła w czwartek, 2 lipca o godzinie 7:45 spod pomnika byka w Byczynie. Na miejscu pomyślności w drodze życzyli jej bliscy, przyjaciele oraz znajomi.

W trasę ruszyła ciągnikiem Ursus C-328 z 1965 roku. Przed nią ponad 800 kilometrów przez całą Polskę. Podróż zajmie kilka dni, a jej celem jest nie tylko dotarcie nad morze, ale przede wszystkim wsparcie ważnej inicjatywy.

– Pierwszy raz jadę po prostu z Jaworzna do Pucka w sprawie rozbudowy hospicjum ojca Pio. Mam nadzieję, że szczęśliwie objeździemy i nasz cel będzie dopełniony, że chociaż jakąś cegiełką się dołożymy my mieszkańcy po prostu Jaworzna do tego hospicjum – dodaje.



Milena Klimczak ruszyła traktorem nad morze

Trasa akcji prowadzi z Jaworzna do Pucka, a następnie do Warszki. To właśnie tam 5 lipca odbędzie się festyn charytatywny „Pomagamy klasykami”.

Celem akcji jest pomoc Puckiemu Hospicjum oraz zbiórka środków na rozbudowę ośrodka. Organizatorzy chcą w ten sposób wesprzeć miejsce, które na co dzień pomaga osobom potrzebującym opieki i ich rodzinom.

– Zbieramy na nowy budynek, który kosztuje bardzo dużo pieniędzy, a hospicjum nie jest w stanie wybudować ze swoich własnych środków tego budynku i organizujemy już drugą edycję festynu Pomagamy z klasykami – mówi Tomasz Potrykus, wolontariusz Puckiego Hospicjum pw. św. Ojca Pio.

Pomóc może każdy, wpłacając choćby symboliczną złotówkę. Milena i wolontariusze wierzą, że razem można zrobić coś dobrego.

– No i zachęcam każdego do wpłaty pieniężnej, nawet złotówka każda się liczy, żeby po prostu wspomóc to miejsce i zbudować coś, co możemy razem zrobić – mówi Tomasz Potrykus.

– Będzie mi bardzo miło, jeżeli każdy wesprze po prostu tą wyprawę choćby złotówką. Jest podany numer konta. Bardzo serdecznie dziękuję. Obyśmy szczęśliwie dojechali i wszystko się udało. Nasza wyprawa szczęśliwie. Do zobaczenia – mówi Milena Klimczak.

Akcję można wesprzeć poprzez wpłatę na konto.

Adresat: Puckie Hospicjum pw. św. Ojca Pio  
Numer konta: 49 1020 1912 0000 9202 0148 8055

Tytuł przelewu: Pomagamy z Klasykami Milena jedzie  
Weronika Palka

## Oczywista Nieoczywistość – Rozdarcie

**D**la większości mieszkańców naszego miasta to Leopold, dla nieco starszych Chrusty. Obrzeża dawnego Jaworzna, graniczące z Pechnikiem z jednej strony, a starymi Niedzieliskami z drugiej. W okolicy kopalnia, obok tzw. Gołasuka (funkcjonująca także w formie Golisuka), cegielnia. Nazwa Leopold nawiązywała do jednego z kopalnianych szybów o tej właśnie nazwie, istniejącego i czynnego zresztą do dziś. Natomiast nazwa Chrusty nawiązywać miała do porastającej okolicy drobnej, szybko schnącej roślinności, nadającej się w zasadzie tylko na chrust. Dawniej nad okolicą nie górowały bloki dzisiejszego Leopoldu czy Podłęża, dawniej Podłęże jako takie ukryte było w nadprzemysłowych lasach i łągach. Dopiero w latach 80. XX wieku powstało potężne blokowisko, któremu nadano tę właśnie nazwę. Jednak wcześniej była to cicha, spokojna okolica, niewielka robotnicza kolonia.

Moi dziadkowie trafili tam właśnie przez przypadek. Przybyli do Jaworzna pod koniec lat 40. XX wieku i w ramach przydziału mieszkaniowego najpierw mieszkali przy dzisiejszej ulicy Krakowskiej (na wysokości Grodziska), potem natomiast na rogu dzisiejszej ulicy Grunwaldzkiej i Glinianej. Finalnie zaś otrzymali mieszkanie właśnie na Chrustach. Budowa tego obszaru diametralnie się wówczas różniła od dzisiejszej. Były tam niewielkie domki i domy oraz bardziej okazałe, wielorodzinne domy pracowników kopalni. Ich echem są domy przy dzisiejszej ulicy Krakowskiej na wysokości hotelu „Pańska Góra”, sam hotel zresztą (przed rozbudową) był takim właśnie domem. Pamiętam ten dom dość dobrze. Był duży, piętrowy. Mieszkało tam kilka rodzin. Był tam kawałek ziemi, ogródek, na tyłach zabudowa gospodarska; składowano tam drewno, węgiel, trzymano żywy inwentarz. Dla ludzi, którzy tam żyli, przybywszy tutaj po różnego rodzaju przeżyciach i zawieruchach rodzinnych, jak i dziejowych, był to dom o wysokim standardzie. Dzisiaj może ów standard zadziwiać. Nie było tam łazienek, wychodek był na polu. Nie było rzecz jasna centralnego ogrzewania. Dziadkowie Andrzej i Katarzyna miesli w obrębie domu dużą kuchnię i pokój. Co ciekawe, kuchnia była na początku długiego korytarza, po prawej stronie, a pokój na samym końcu, po lewej. Po „drodże” były pomieszczenia innych rodzin. Życie rodzinne toczyło się w kuchni. Tam na co dzień spano, jedzono. Tam odbywały się też rodzinne uroczystości. Pamiętam duży stół, piec węglowy, przy smukłym oknie babciną maszynę do szycia. Pokój wydawał się jakąś inną rzeczywistością. Zazwyczaj było tam chłodno, jakoś sterylnie. Duże szafy, łóżko, na nim pościel, duże poduchy, charakterystyczne lalki, któ-



Stary Leopold (Chrusty) i jego dawna zabudowa (ze zbiorów autora)

rymi (nie wiem dlaczego) nie pozwalano mi się bawić. To co pamiętam to fakt, że sypiał tam dziadek. Robił to wówczas gdy zostawałem u nich i spałem z babcią w kuchni. Byłem wówczas małym dzieckiem. Gdy zburzono ów dom pod budowę bloków, miałem pięć lat. Pamiętam z tamtego okresu jedynie migawki. Pamiętam dziadka myjącego się nad dużą miednicą w kuchni, pamiętam go, jak rąbał drewno na podwórzu, pamiętam, jak zabierał nas na długie spacerki po okolicy, pamiętam, jak zawsze czekał na nas przy bramce i wypatrywał naszego przybycia (moch rodziców i brata) za każdym razem, kiedy szliśmy do nich. Pamiętam psa, a właściwie suczkę, kudłatą Muchę (bo tak ją zwano), pamiętam, jak się oszczeniła, pamiętam jej małe pieski. Pamiętam nawet niewielki biały nocnik. Pamiętam babcię, jak siedziała przy starej maszynie do szycia usytuowanej pod kuchennym oknem. Do dziś widzę jej sylwetkę, skupioną, dzierżącą coś lub szyjącą. Pamiętam, jak nuciła coś za każdym razem. Wydawało mi się to wówczas takie strasznie nudne. Szczególnie gdy nie było dziadka w domu. Dla mnie to on był wówczas nr 1. Babcią zastąpiła jego miejsce dopiero wówczas, gdy dziadek zmarł. Miałem wtedy sześć lat. Ale chyba najbardziej zapamiętałem z tamtego okresu dwa wydarzenia.

Bywałem u dziadków bardzo często. Uwielbiałem tam przebywać. Uwielbiałem ciepło tego domu, gościnność, zapach kuchni i babcinych potraw, dziadka krzątającego się tu i tam. Uwielbiałem, gdy czas mieli tylko dla mnie. Pamiętam, jak przyjechałem tam kiedyś na kilka dni ze stłuczonym paznokciem na kciuku lewej dłoni. Przytrzasnąłem go sobie branką w rodzinnym domu. Był cały siny, fioletowo-żółty, w pewnym momencie zdawał się zamierać, niknąc, odklejąc od palca. Nie śmiałem go jednak ruszać, zupełnie jakby jego zerwanie oznaczało kres istnienia. I właśnie wówczas, przy tej samej maszynie, przy której po raz kolejny siedziała babcia, stanął dziadek. – Pokaż – zagadnął. Zaraz potem pochwycił moją dłoń za mojemu przerażeniu. Przyjrzał się jej uważnie i zanim zdążył dokończyć, że zaraz

będzie po wszystkim, mój martwy paznokieć był w jego ręce. Pamiętam szok i swoje zaskoczenie. Pamiętam ryk i wrzask, którego narobiłem i nie mniej zaskoczona minę babci. I wreszcie ów spokój dziadka, swego rodzaju sytuacyjną szorstkość. Babcia użalała się nad moim nieszczęsnym losem, a dziadek... wyszedł. Gdy wrócił po jakimś czasie, nie ukrywałem swojej złości. Mierzyłem go oburzonym spojrzeniem. Lecz dokładnie w tym samym czasie zacząłem odczuwać ulgę i wdzięczność za to, że balast stłuczonego i odchodzącego paznokcia mam już za sobą, że teraz będzie już tylko lepiej, że odrośnie nowy, że zakończyło się owe uporczywe czekanie na to, kiedy ten siny relik kolizji z podwórkową bramką odpadnie wreszcie, zniknie, spadnie jak kamień z serca. Było to swego rodzaju dziecięce katharsis, oczyszczenie z ciężaru oczekiwania i strachu przed nieuniknionym. Przerazający był dla mnie widok kciuka bez paznokcia, lecz jeszcze bardziej przerażające było czekanie na to, kiedy w końcu odpadnie. I w końcu odpadł, z małą pomocą dziadka. Nowy paznokieć pojawił się szybko, a ja poczułem się wówczas jakiś inny, doroślejszy, zupełnie jakbym przeszedł jakiś ważny życiowy egzamin (choć zdał go raczej dziadek, a nie ja). A potem jakby uspokoiło się wszystko, zupełnie jakby po sztormie znowu zagościła spokojna, ledwie szmerząca tafla morza. Z tamtego okresu zapamiętałem jeszcze jedno. Kiedy zburzyli stary dom, kiedy dziadkowie przenieśli się do bloku przy ulicy Podwale, w mojej pamięci pozostał jeszcze widok kupy gruzu, która po domu tym została w trakcie rozbioru. Pamiętam sterczące wśród ruin schody, pnące się ku górze, zerwane nagle, przelamane, typiące ku niebu jak kikut. Pamiętam, że ów dość absurdalny widok rozbawił mnie bardzo. Nie mam pojęcia dlaczego. Nie miałem pojęcia także o tym, że tego wydarzenia dziadek nie przeżyje; człowiek, którego wyrwano kiedyś z korzeniami, którego skazano na ciągłą tułaczkę, którego właśnie wtedy, w momencie, gdy korzenie chyba zaczął zapuszczać po raz kolejny, wyrwano z nimi znowu, ostatni raz. Zmarł, kiedy miałem sześć lat. Ciężko zachorował na serce, które ostatecznie pękło, podobno dosłownie. Nie rozumiałem wówczas znaczenia śmierci, nie rozumiałem tego, co tak naprawdę się stało. Dziadka „zastąpiła” mi babcia. A on? Po prostu odszedł. Nie wiem, gdzie teraz jest. Mam tylko nadzieję, że schody, po których przyszło mu wówczas wejść, nie urwały się jak martwy kikut, wystający z kupy gruzu, którego kadr mam ciągle przed oczami. Mam nadzieję, że te inne schody, chynące ku górze tuż za bramą, którą przyszło mu przekroczyć, zaprowadziły go nowego, lepszego świata, z którego nic i nikt go już nie wyrwie.

Jarosław Sawiak

OGŁOSZENIE



**PAGEN**

OKNA DRZWI ROLETY BRAMY



**SCHÜCO**

PREMIUM PARTNER

**#DoDziela**



**Exclusive Line**

**Jaworzno ul. Grunwaldzka 258**

665 090 153 • jaworzno@pagen.pl • www.pagen.pl

**Darmowa wycena, darmowa konsultacja**

# Sport

## Co Tydzień

Nr 1084 (1810) 8 lipca 2026 r.

## Paweł Nowak z pięcioma medalami mistrzostw Europy w zośkę

Aż pięć medali przywiózł z mistrzostw Europy Paweł Nowak. W Madrycie odbyły się zawody w zośkę, podczas których mieszkaniec Jaworzna rywalizował z najlepszymi zawodnikami w Europie i wrócił do domu z dużym sukcesem.

– Przygotowywałem się dość mocno pod te zawody, bo już odpuściłem w tym roku mistrzostwa świata, więc całą swoją uwagę skupiłem na mistrzostwach Europy i jestem zadowolony z występu – mówi Paweł Nowak.

Mistrzostwa Europy odbyły się w dniach 26-28 czerwca. Dla Pawła Nowaka był to bardzo udany start. Jaworzniak zdobył złoty medal w kategorii trick race.

– Najcenniejszy krążek zdobyłem w nowej konkurencji. Zobaczmy, czy ta formuła się sprawdzi i wejdzie na stałe. Trick race polega na przejściu odpowiedniego dystansu, wykonując jednocześnie różne triki – wyjaśnia Paweł Nowak.

Do złota dołożył trzy srebrne medale. Drugie miejsca zajął w konkurencjach open battle, open routines oraz big one. Wywalczył również brązowy medal w kategorii sick three.



– Są to kategorie open, czyli dla zawodników już doświadczonych. Takie główne kategorie to rutyna, czyli pokazywanie trików pod muzykę, oraz konkurencja battle, czyli jeden na jeden. To pojedynki dwóch graczy, trzy rundy po 30 lub 20 sekund, zależnie od formatu, decydujące o przejściu dalej – wymienia.

Paweł Nowak zakończył mistrzostwa z pięcioma medalami. Jak sam przyznaje, konkurencja była mocna, dlatego wynik cieszy tym bardziej.

– Zawody, jak zawsze w przypadku mistrzostw Europy, są trudne. Jest

duża dostępność i duża możliwość wystartowania dla graczy z Europy. Można je nawet porównywać do rywalizacji światowej, ponieważ w Europie jest naprawdę bardzo dużo dobrych zawodników. Jeśli jada na te zawody i startują, to poziom zawsze jest wysoki – dodaje reprezentant z Jaworzna.

Start w Madrycie był też dla niego sprawdzianem przed kolejnymi zawodami. Teraz zgłasza gotowość do startu w mistrzostwach Polski. Będzie to kolejny cel na ten rok.

(iw)

## Hiszpańska szkoła futbolu w Jaworznie



Ubiegłoroczny obóz sportowy z Atletico Madryt w Jaworznie

Po raz drugi do Jaworzna przyjadą trenerzy z Atletico Madryt. Dla dzieci i młodzieży, którzy wezmą udział w kilkudniowym obozie sportowym, będzie to okazja to zobaczenia specyfiki pracy drużyny z Półwyspu Iberyjskiego.

Współpracę z drużyną ze stolicy Hiszpanii nawiązał Górnik Jaworzno. – Od 6 do 10 lipca przyjeżdżają do nas trenerzy, którzy przeprowadzą obóz tygodniowy z metodologią Atletico. Zawodnicy będą mieli tu także wykłady. Tak się składa, że w tym roku w całej Polsce robią takie obozy w 6 miejscach. Na każdym najlepiej wyróżniający się zawodnik,

który skończył 12. rok życia, będzie wybierany do wyjazdu tygodniowego do Hiszpanii na treningi w Atletico Madryt z drużynami młodzieżowymi – mówi Filip Koralik z Górnika Jaworzno.

W ubiegłym roku wychowanek Górnika, Igor Wesecki, który gra w GKS-ie Tychy, został wybrany na wyjazd do Madrytu.

Dzięki współpracy z miastem i MCKiS Jaworzno, szkolenie odbędzie się na obiekcie sportowym przy ulicy Krakowskiej. Mariusz Kukielka będzie jednym z trenerów podczas obozu w Jaworznie.

– Warto przynajmniej raz wziąć udział w takim szkoleniu – zachęca Filip Koralik. W ubiegłym roku w Jaworznie około 90 dzieci skorzystało z tej możliwości.

Patrycja Koprzak

## JLS Salos 2026: mistrzostwo dla No Name i Los Blancos

Za nami kolejny sezon Jaworzniackiej Ligi Szóstek Salos. Zmagania rozpoczęły się 12.04.2026 r. i trwały do 28.06.2026 r. Do rozgrywek przystąpiło 15 zespołów (8 w pierwszej i 7 w drugiej lidze), które zgłosiły łącznie 264. zawodników. Ponad połowa z nich, bo aż 153., przynajmniej raz wpisała się na listę strzelców i również większość (160) co najmniej raz asystowała przy голу swojej drużyny. W obu ligach padły łącznie aż 653 bramki, co przekłada się na średnią powyżej 9. goli na spotkanie.

W pierwszej lidze po mistrzostwo sięgnęli zawodnicy No Name i jest to jednocześnie już czwarty mistrzowski tytuł tej drużyny. Wicemistrzostwo natomiast trafia w ręce ekipy S.W.A., a podium uzupełnił MCKiS Jaworzno. Na czwartej pozycji rozgrywki kończy beniaminek SiM Pszczel, oczko niżej drugi z beniaminków – Maszoperia, szósta (ostatnia bezpieczna) lokata przypadła dla Piłkarskiego Jaworzna, natomiast na siódmym i ósmym miejscu odpowiednio OPJ Art-Com Jaworzno oraz Hammer i dla tych zespołów jest to równoznaczne ze spadkiem do II ligi.



Królem strzelców I ligi został Kamil Biliński (SiM Pszczel), który uzbierał 31 bramek. Najlepszym asystentem okazał się Karol Jaromin (22 ostatnie podania) i ten zawodnik jednocześnie też najlepiej wypadł w klasyfikacji kanadyjskiej, u którego licznik zatrzymał się dopiero na liczbie 50.

Po mistrzostwo II ligi sięgnęli zawodnicy Los Blancos. Warto w tym miejscu wspomnieć o stylu – 9 meczów, 9 zwycięstw, 90 bramek strze-

lonych przy 25 straconych, 9 punktów przewagi nad rywalem z drugiego miejsca. W pełni zasłużony awans klasę wyżej. Wicemistrzostwo i również awans do I ligi wywalczyła nowa drużyna Ciężkie FC. Ekipa ta już przy okazji zmagania halowych pokazała się z doskonałej strony, plasując się na najniższym stopniu podium. Wracając do minionego już sezonu – trzecie miejsce zajęła drużyna Madboys, czwarta pozycja przypadła Lambadzie, piąta Fortunie Team Sta-



ra Huta, szósta dla ATJ Jaworzno, natomiast siódma dla FC SWA.

Królem strzelców, najlepszym asystentem i zawodnikiem z najlepszym dorobkiem w klasyfikacji kanadyjskiej (24 bramki oraz 26 asyst) został Mateusz Maziarz (Los Blancos).

Ekipa Los Blancos zgarnia również tytuł drużyny Fair Play – zaledwie 3 żółte kartki w całym sezonie.

W konkursie drużynowym, polegającym na strzałach w poprzeczkę,

zwycięstwo przypadło dla Fortuny Team Starej Huty.

Wręczenie nagród dla najlepszych drużyn i zawodników odbędzie się w piątek 10 lipca w lokalu Strefa Luzu.

Rozgrywki JLS Salos wspierają: Ministerstwo Sportu, Miasto Jaworzno, Prestige Garage Premium Detailing, Efekt – Kursy na wózki widłowe, żurawie wieżowe, podesty ruchome, HDS itp., Recovery Centrum Fizjoterapii i Sportu. (iw)

# Jaworzno najlepsze w wyzwaniu Healthy Cities. Art-Com i studio Choose Yourself ze świetnymi wynikami

**Mieszkańcy Jaworzna triumfują w wyzwaniu Healthy Cities organizowanym przez Lux Med. Najlepszą firmą ponownie okazał się Art-Com, a czwarte miejsce zajęło Choose Yourself. Ich świetny wynik dał naszemu miastu zwycięstwo w rankingu miast. Łącznie udało się zdobyć 80 tysięcy złotych, które zostaną przeznaczone na realizację zielonej inwestycji.**

Art-Com po raz kolejny dołączył do wyzwania. Mimo doświadczenia z lat ubiegłych, nie było łatwo.

– Mnie się udało zrobić 570 000 kroków. Wyzwanie polegało na tym, że 12 000 systematycznie przez każdy dzień powodowało, że dostawało się punkty. Zająłem trzecie miejsce u nas w ekipie, więc to od tego zależało,



Wioletta Kiermasz

ile kto zrobił kroków – mówi Sebastian Pycia.

### Art-Com znowu najlepszy

Przez cały czerwiec 10 osób, zarówno pracownicy firmy, jak i ich rodziny, każdego dnia starało się aktywnie spędzać czas. W ekipie Art-Com znaleźli się: Sebastian Pycia, Zofia Pycia, Janusz Pycia, Andrzej Kiermasz, Wioletta Kiermasz, Szymon Rostkowski, Marek Kurowski, Magdalena Kurowska, Andrzej Mieszaniec oraz Łukasz Szwejka.

– Codziennie minimum było 12 000 do zrobienia



Sebastian Pycia

i zawsze pobijaliśmy ten limit. Weekendy to 30 000. Myślę, że wyszło około 400 000 w miesiącu jak najbardziej. Przede wszystkim polecam, bo po pierwsze można zrobić coś dla siebie, bo kroki to zdrowie. Po drugie to była wspaniała okazja do licznych spacerów. Poznałam miasto ze strony, której wcześniej nie znałam. Mamy fantastyczne miejsca, gdzie można spacerować, tereny zielone. Przerzuciłam się i do pracy, i z pracy szłam na piechotę, a nie samochodem. A podczas tych wędrówek można spotkać znajomych, poroz-



Przemysław Starzycki

mawiać, więc tak naprawdę same plusy. Dodatkowo cieszy wygrana – mówi Wioletta Kiermasz.

### Świetny wynik Choose Yourself

Czwarte miejsce w rankingu małych firm zajęło Choose Yourself – Studio Treningu Personalnego, którego właścicielem jest Przemysław Starzycki.

– Łącznie w miesiąc zrobiłem ponad 700 000 kroków, a dziennie około 25 000 kroków. Biegam, więc było to prostsze do zrobie-

nia. Pierwszy raz brałem udział w wyzwaniu. Widziałem, jak w tamtym roku Art-Com wygrał to wyzwanie i chcieliśmy dołączyć w tym roku. Serdecznie gratuluję firmie Art-Com za obronę tytułu i dziękuję, że mogliśmy do tego wyzwania też dołączyć jako nasza firma Choose Yourself – mówi Przemysław Starzycki.

Studio po raz pierwszy wzięło udział w tym wyzwaniu i może pochwalić się bardzo dobrym rezultatem oraz dużą liczbą zrobionych kroków.

Na sukces ekipy z Choose Yourself pracowało 15 osób, którym również należą się gratulacje: Mateusz Bylica, Ewa Bylica, Jacek Orzechowski, Michał Szymiec, Joanna Cebula, Marcin Marcisz, Paulina Bolek, Aleksandra Maciejewska, Żaneta Maciejewska, Mateusz Bolek, Kamil Głowacz, Katarzyna Wędzicha-Głowacz, Agnieszka Starzycka, Sylwia Bednarska oraz Adrian Granowski.

Art-Com za pierwsze miejsce otrzymał 30 tysięcy zło-

tych. Jaworzno za zwycięstwo w zestawieniu miast zdobyło 50 tysięcy złotych. Razem daje to 80 tysięcy złotych, które zostaną wykorzystane na zazielenienie terenu w mieście.

### Razem dla Jaworzna

Zarówno Art-Com, jak i Choose Yourself zapowiadają, że w przyszłym roku ponownie wystartują w akcji.

Oczywiście jest taki plan. W przyszłym roku walczymy wspólnie. Sebastian Pycia koordynuje całe to wyzwanie. Już w tym roku też dał kilka wskazówek, jak to wygląda, jeżeli chodzi o taką punktację. Więc będziemy wspólnie działać dla miasta Jaworzna, żeby zdobyć również w kolejnym roku granty dla miasta na zazielenienie terenów zielonych – mówi Przemysław Starzycki.

Szykuje się świetna rywalizacja między nimi, ale ze wspólnym celem, aby Jaworzno znów okazało się najlepszym miastem.

Weronika Palka

## FestiwaLove ATElier – pierwsza odsłona, czyli „energia pomiędzyludzka”

**FestiwaLOVE ATElier. Lato pod Płaszczką to cykl letnich koncertów. Tytuł mówi sam za siebie, Ameryki nie odkryjemy – organizatorem wydarzenia jest ATElier Kultury, miejscem wydarzenia – płaszczka.**

Pierwsza odsłona odbyła się w niedzielę 5 lipca. Aura pokrzyżowała plany organizatorowi i w efekcie koncert przeniesiono na scenę przy ul. Mickiewicza. Tam zaprezentowały się Teatr Oddzielny i Teatr Pomiędzy prowadzone przez Annę Korczyk. Zaproponowano fragmenty spektakli obydwu teatrów, czyli zrobił się z tego taki koncert „the best of...”. Było nieco refleksyjnie, publika pewnie popadła w niejaką zadumę, choć lato nie sprzyja takim ambitnym teatralnym analizom.

Anna Korczyk kłopotu z wyborem repertuaru koncertu nie miała. Na afiszach obydwu teatrów wystarczająco dużo spektakli, nic tylko wybierać z nich fragmenty i inteligentnie połączyć je w całość.

– Gdy mam coś zrobić, siadam i zaczynam pierwsze zdanie – mówi Anna Korczyk. – Już mam całość w głowie. Zaczęłam od bajki dla do-



Na scenie aktorzy obydwu teatrów (fot. Patrycja Koprzak)

rosłych i skończyłam bajką, którą napisał Krzysztof Kamil Baczyński. Zakończyłam potem baśnią, bo każdy z nas ma swoją baśń, toczy swoją baśń i stąd takie zakończenie, życzenia dla widzów, żeby baśń każdego z nas miała szczęśliwe zakończenie. Problemy różnego rodzaju i miłość, śmierć i wojna i zabawa i zabawa w życie i bał, a więc życie i jego aspekty. Tak można zamknąć całość tego spektaklu, który jednocześnie jest wędrówką po kilku moich autorskich spektaklach.

Podobnie jak publika aktorzy dali się ponieść różnorodnym emocjom, wszak nie wypada im być sopłami lodu, przynajmniej na scenie nie wypada.

Kinga Jędrzejek zaprezentowała piosenki Maanamu. – Piosenki ogromnie wzruszające, z głęboką treścią i wykonałam je naprawdę z prawdziwym przekonaniem, że trafią do odbiorców – mówi pani Kinga.

Dla Julii Lofek ten spektakl wiązał się z innym emocjami, niż te przed premierami poszczególnych sztuk.

– Ten spektakl był wyjątkowy. Miał w sobie coś niezwykle go, coś, czego tak naprawdę nie miał żaden inny spektakl – objaśnia pani Julia. – Każdy spektakl serwował nam inne emocje w tym momencie i mieliśmy taką mieszankę. Na przykład w mojej scenie w Kopciuchu, który pokazywał samotność, pokazywał historię dziewczynki z domu dziecka. Z drugiej

strony widzieliśmy też na przykład marzenia, które były niecodzienne, to można było się rozmarzyć. Mogliśmy zobaczyć przede wszystkim miłość, było dużo miłości, było tańce, mogliśmy zobaczyć śmierć w bikini, więc również były elementy grozy. Tak też emocje były naprawdę różne.

Kamil Gałuszka zaśpiewał jeden z utworów Maćka „Tango libido”. – Jest to utwór, który tak naprawdę odnosi się do energii pomiędzyludzkiej w przypadku najczęściej, że tak powiem, relacji mężczyzny z kobietą – mówi pan Kamil.

Weronikę Trzcinińską ten koncert odwoła do przeszłości. – Ten koncert wywołał głównie taką nostalgię, bo jednak było pomieszane

i radości, i smutku, i tak naprawdę ciężkich przeżyć, ale jednak do tego też była taka nutka, że trzeba korzystać z życia, bo strasznie szybko mija. Tak samo właśnie jak w mojej piosence „Niech żyje bał”, pokazuje, żeby korzystać z życia, bo te chwile mijają i nie ma, że odwołujemy coś i czekamy, nie wiem, zrobię to jutro, tylko trzeba robić to dzisiaj, bo może jutro nie być po prostu – wyjaśnia pani Weronika.

Małgorzata Kłos również mówiła o nostalgii. – Spektakl wywołał we mnie uczucia na pewno nostalgii, bo graliśmy stare spektakle, za którymi cały teatr i ja włącznie tęsknię bardzo – mówiła pani Małgorzata. – Na przykład były utwory Re-

publiki, kocham Republikę, tak samo Maanam. Przypomniało mi się jak to jeszcze było rok, dwa lata temu, kiedy dopiero zaczynaliśmy wystawiać te spektakle i kiedy uczyliśmy się. Ja na przykład jako osoba byłam na całkowicie innym poziomie aktorskim i wokalnym i wspaniale jest do czegoś takiego wrócić.

Tak więc spektakl tych dwóch teatrów był udaną próbą połączenia emocji skrajnych, choć mogłoby się wydawać, że lato to wyłącznie czas laby i odrzucenia wielkich życiowych rozważań. Ale nie, nic w tym spektaklu nie zgrzytało, a tematy dobrane umiejętnie. Latem też czasami człowiek musi sobie pomyśleć.

Ela Bigas

## NIERUCHOMOŚCI

### SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 85m2. Cynamonowe. 501 358 520.

980/0

PARCELA Sprzedam 3 pokoje, 64m2 Centrum. 533 433 303

980/0

PARCELA Sprzedam 3 pokoje, 125m2 z ogródkiem. 533 433 303

980/0

PARCELA Sprzedam DOM 4 pokoje, 140m2 Centrum. 533 433 303

980/0

## RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A  
Profesjonalna obsługa zakresie  
obrotu nieruchomościami,  
scalania i podział gruntów.

Zapraszamy  
Renata Rębielak tel. 796 500 086  
Kamil Cebula tel. 535 858 520

**Masz wąską działkę?  
Przyjdź!  
Scalimy ją.  
Tel. 535 858 520**

Poszukujemy mieszkań,  
domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/0/14

## BIURO NIERUCHOMOŚCI DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ

**WGN**  
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno  
św. Barbary 1  
tel 503 024 999



<https://jaworzno.wgn.pl/>

## Nr 1 HALA-TAXI 24H

w Jaworznie **NAJTANIEJ**  
**32 793-83-83**

## Biura Radnego Michała Kirkera

**DYŻUR Przewodniczącego Rady Miejskiej**  
Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33  
każdy poniedziałek 13.00 - 15.00

**DYŻUR Radnego Rady Miejskiej**  
Kirker Tower, ul. Grunwaldzka 83  
każdy poniedziałek 15.30 - 18.00

**Tel. 534-322-427**

## PARCELA Biuro Nieruchomości

Wiedza i 27-letnie  
doświadczenie  
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22  
[www.parcelajaw.pl](http://www.parcelajaw.pl)  
tel. 32 751 91 51  
**Atrakcyjne warunki  
współpracy**

Zaopiekuję się osobą starszą,  
sprzątanie, gotowanie  
tel. 508 158 076

BEZPL

Opieka i nauka dla dziecka,  
odrabianie zadań domowych,  
przygotowanie do sprawdzianów  
ze wszystkich przedmiotów na  
poziomie szkoły podstawowej i  
gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany  
tel. 509 343 258

BEZPL

Pomoc przy osobach starszych  
pielęgnacja, zakupy, sprzątanie  
tel. 785 478 139

BEZPL

Opiekunka ewentualnie opieka  
pielęgniarska w Jaworznie lub  
okolice, godziny nie odgrywają roli  
tel. 509 596 608

110/0/19

Szukam pracy dodatkowej -  
opieka nad osobami starszymi:  
przygotowanie posiłków, utrzymanie  
czystości w domu, pomoc w  
codziennych czynnościach,  
umawianie wizyt lekarskich  
tel. 535 115 155

57/0/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy  
sprzątaniu i podobnych obowiązkach.  
Tel 730-030-554

8/0/23

Szukam pracy – sprzątanie,  
mycie okien, pomoc starszym  
osobom  
tel. 508 417 352

23/0/22

## USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji,  
20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane  
664-781-745

46/0/22

**NAPRAWA TELEWIZORÓW u Klienta Bajda**  
Krzysztof, serwis RTV  
tel. 32 752 95 99,  
603 090 508

987/0

**Cyklinowanie**  
[www.parkieci.com.pl](http://www.parkieci.com.pl),  
602 578 174

29/0/15

## DAREX MEBLE

Przyjmę do pracy stolarza  
lub pomoc stolarza  
Darex Jaworzno ul. Martyniaków 28  
Tel 602 174 237

Przeprowadzki kompleksowo  
Utylizacja  
32 220 64 27,  
531 944 531

933/0

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy,  
odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane  
tel. 604-478-121

46/0/22

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna,  
gonty papowe  
tel. 605 835 147

19/0/24

**KOMPUTERY-usuwanie problemów.**  
Dojazd bezpłatny. Tel. 502 863 471

1/0/26

Dach, uszczelnianie, śniegołapy  
731 181 738

9/0/26

Wszelkie prace remontowe,  
elektryka 575 418 065

16/0/26

**Audyt energetyczny do programu Czyste Powietrze.**  
Wizja lokalna, DPAA, świadectwo po pracach.  
Ponad 200 audytów. Jaworzno i okolice. RG  
Inżynieria, Rafał Gębski,  
tel. 794 397 788.

18/0/26

## MOTORYZACJA

### SPRZEDAM

Sprzedam Toyota Auris 2015,  
1.6 benzyna+gaz  
tel. 511 318 138

20/0/26

### KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone.  
Tel. 531 666 333

31/0/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone.  
Najlepsze ceny  
531 666 333

31/0/14

Skup aut całych i rozbitych.  
Tel. 509 675 586

13/0/22

## JARMARK

Inwalidzki wózek elektryczny oddam za darmo  
tel. 604 218 528

22/0/26

### KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka  
509 675 586

2/0/18

## INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską, pościel, ręczniki itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

BEZPL

## Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/0/17

# OGŁOSZENIA DROBNE CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne

## Informacje kulturalne, wydarzenia: 8 – 14 lipca

do 10 lipca – godz. 10.00

do 12.00, Letnia Akademia Odkrywców, GEOsfera, ul. św. Wojciecha 100

do 10 lipca – Letnia półkolonia „Rycerski szlak przygód”, Klub MCKiS „Niko” ul. Na Stoku 14

10 lipca – godz. 21.00, Letnie kino plenerowe, „Loving”, Podcienie Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS, ul. Grunwaldzka 80

11 lipca – godz. 19.00

do 22.00, Jawor Dance, letnie dyskoteki w Jaworznie, Rynek Główny

12 lipca – godz. 14.00, „W rocznicę Grunwaldu”, Dom Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego w Szczakowej ul. Jagiellońska 3

12 lipca – godz. 18.00, Festiwal LOVE ATELier, Zespół KOX, Płaszczka

12 lipca – godz. 20.00, Nat Osborn & Mike Parker Duo,

Jazz Club Muzeum, ul. Pocztowa 5

13 lipca – 16 lipca – godz. 9.00 do 13.00, „Do dzieła”, Plener malarski nad Zalewem Sosina, Ośrodek Wypoczynkowo-Rekreacyjny „Sosina” ul. Bukowska 10

do 31 lipca – „Radość tworzenia” – wystawa prac Pracowni Plastycznej Julii Ptaszniczki, ATELier Kultury ul. A. Mickiewicza 2.

**WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM**

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urządzenia
- Szczegółowe raporty zużycia
  - Automatyczne zasilanie kart
  - Obsługa floty samochodów
  - Faktury zbiorcze

**ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222**

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku

## Jakub Dąbek

– Na dziki w Jaworznie to kiedyś bardziej narzekano, a teraz?  
– Ja też nie słyszę narzekania. No, chyba dlatego, że wszyscy się do nich przyzwyczailiśmy.  
– Nie wiem, czy da się przyzwyczaić do dzikiej zwierzyny?  
– Moim zdaniem każdy, kto mieszka gdzieś na obrzeżach miasta w prywatnym domu, to swojego dzika zna.  
– Jak to?  
– Mój szwagier... sobie takiego dzika dokarmia.  
– Wariat jakiś? Mówią, żeby nie dokarmiać, to nie będą przychodzić, a ten twierdzi inaczej?  
– Ano twierdzi, że jak dokarmia i zawsze daje mu jedzenie w jednym miejscu, to dzik jest mądry i nie będzie rył mu ogródka i trawy.  
– Nie wiem, może w tym szaleństwie jest metoda, ale tego nie pochwalam.  
– Ja też nie, ale tak robi. A słyszałeś, że na osiedlu to nawet kebaba z dzika zrobili?  
– No ba, to jest hit! Widzisz,

permanentna powieść satyryczna pisana przez życie – odc. 712

niby już się nie boimy zwierzątek, niby takie udomowione, ale zjeść kebaba z dzika to się chce.  
– No i teraz powiedz mi, czy znowu nie przechodzimy ze skrajności w skrajność? Bo jak dzik ci zniszczy trawnik, to zły, a jak już jeść dzika, to też niedobrze. Słyszałem, że ta młoda Wietnamka zapowiedziała, że zrobi coś z dzika, ale jej się jeszcze nie udało. To się nie dziwię, że chłopaki z osiedla przejęli temat.  
– No, to jeśli Jaworzno tak z dzików znane, to może i jakaś potrawa – niekoniecznie kebaba – z dzika będzie sławna?  
– Ja myślę, że już jest sławna. Nie ma myśliwego, co by kiełbaski czy gulaszu z dzika nie serwował.  
– Nie dogodzisz. Więc rozwiązanie dla dzików jest takie: albo będą bardziej cywilizowane i nie będą niszczyć ogródków, albo trafią na nasz stół.  
– To idź im teraz to wytłumacz, detektywie, skoro jesteś taki mądry.

## W Jaworznie zrobili kebaba z dzika

Dziki i kebaba w Jaworznie? Takie połączenie zaserwował lokal gastronomiczny na Osiedlu Stałym. W ubiegły weekend mieszkańcy Jaworzna mieli okazję spróbować tej kulinarnej propozycji.

Jaworzno od dawna bywa nazywane miastem kebabów. Lokali z takim jedzeniem nie brakuje, a mieszkańcy chętnie dyskutują, gdzie można zjeść najlepszego. Również wiele się mówi o tym, że Jaworzno to także miasto dzików. Zwierzęta te można spotkać dosłownie wszędzie.



Fot. FB/Kalinufka

Szczególnie dobrze wiedzą o tym mieszkańcy Osiedla Stałego, gdzie zwierzęta regularnie pojawiają się przy blokach, śmietnikach i na chodnikach.

Ktoś postanowił połączyć te dwa jaworznicke tematy. W sobotę, 4 lipca, kebaba Kalinufka na Osiedlu Stałym przygotował

kebaba z mięsem z dzika. Pomysł od razu zwraca uwagę, bo trudno o bardziej lokalne połączenie. Dodatkowo to propozycja niespotykana w Jaworznie.

A wy mieliście okazję spróbować kebaba z dzikiem? Smakował wam, czy jednak zostajecie przy klasyce? (iw)

## Klimatyzacja w cenie

O klimatyzacji każdy sobie przypomina, kiedy wysoką temperaturę powietrza trudno znieść. Tak jest właśnie tego lata, bo ostatnio temperatury sięgały w słońcu nawet czterdziestu stopni Celsjusza. Nie jest to zjawisko niespotykane w krajach śródziemnomorskich czy afrykańskich, ale u nas w Polsce było zaskoczeniem. Toteż wszyscy zwracali głowy ku klimatyzatorom, bo zwykłe wentylatory, do których jesteśmy przyzwyczajeni, nie dawały rady. Firmy montujące klimatyzację nie dają rady. Multum zamówień, a synoptycy ostrzegają przed następną falą afrykańskich upałów.

## Konfliktowe drewno

Na drodze, jadąc od strony Jaworzna na Sosinę, kilka tygodni temu na poboczu położono kłody drzewa. Cemu mają one służyć? Jak mówią miejskie władze, kłody mają zadbać o nasze bezpieczeństwo, aby samochody nie stawały na poboczu, bo stanowią zagrożenie w ruchu drogowym. I tu pojawił się problem. Powstał podział oraz ostra dyskusja w internecie. Jedni uważają, że to dobry pomysł, a inni, że to pomysł do bani. Dyskusja jest ostra, toteż miasto w internetowym wpisie ostrzegało internatów, że za niektóre sformułowania i wpisy użytkownicy mogą się spodziewać ze strony władz restytucji prawno-sądowych. A gdzie wolność słowa?

## Zachwycający smok

W galerii Galena można zobaczyć kawałek historii Krakowa, a to za sprawą niesamowitego smoka wawelskiego, który wita wchodzących do galerii. Smok wykonały na konkurs dzieci ze szkoły podstawowej w Pieczyskach. Uczniowie od kilku lat biorą udział w smoczym krakowskim konkursie i co roku otrzymują wyróżnienia, a nawet stają na pudle. Oglądając czerwonego, krakowskiego smoka, podziwiamy inwencję twórczą uczniów podstawówki.

## Miejskie zabawy

Kiedyś tak zwane potańcówki były rzeczą normalną. W dużych i w małych miastach, a nawet wsiach w niedzielę chodziło się na potańcówki, czyli potańczyć na świeżym powietrzu. Potem nastał czas wstydu. Taka forma zabawy była nieakceptowalna. Obecnie potańcówki powróciły do łask i stają się popularne oraz akceptowalne nie tylko przez starsze pokolenie, ale także przez młodych. I tak bawiono się przy didżeju na rynku w Jeleniu. Było wesoło i zabawnie.

# Jaworzno mało znane – Dewastacja



Róg ulicy Stojałowskiego i Sądowej w przeszłości – (MMJ)

**T**ytułowe określenie, które równie dobrze określić można jako sformułowanie „burzymurki”, kojarzy się zazwyczaj z dziejami dziewiętnastowiecznego Krakowa. Oznaczało ono zwolenników wyburzenia części starego miasta, a dokładnie obiektów uznanych za przestarzałe i niefunkcjonalne. Dotyczyło to głównie murów obronnych, Bramy Floriańskiej, szeregu baszt, Barbakanu czy Ratusza. Zwolennicy wyburzenia twierdzili, że przestarzała, popadająca w ruinę zabudowa, hamuje rozwój przestrzenny miasta. I rzeczywiście większość murów obronnych została rozebrana, tak jak i większość Ratusza. Ocalała Brama Floriańska, Barbakan, wieża ratuszowa. Zawdzięczamy to zresztą Feliksowi Radwańskiemu, dzięki staraniom którego oddało się wspomniane obiekty ocalić. Natomiast na miejscu rozebranych umocnień miasta zorganizowano dzięki Radwańskiemu tzw. Planty. Samego Feliksa Radwańskiego łączy też sporo z Jaworzniem. To on uznawany jest za pomysłodawcę i twórcę jaworzniczego rynku.

Samo natomiast sformułowanie „burzymurki” z czasem zaczęło oznaczać zwolenników usuwania z przestrzeni publicznej zabudowy starej, której z różnych przyczyn nie remontowano i o które nie dbano i które też faktycznie z czasem trzeba było wyburzyć. O ile jednak na ich miejscu wznoszono jakieś przemyślane, alternatywne obiekty to było to dość zrozumiałe, o tyle jednak w przypadku braku

takiej alternatywy bardzo często w tkance miejskiej powstawały pustki i dziury. Zjawisko takie dotyczyło w przeszłości także Jaworzna, szczególnie w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Nie wiązało się ono z jakąś określoną grupą ludzi, a raczej z pewnym nurtem, w ramach którego wyburzano część lokalnej zabudowy. Czy było to postępowanie celowe, czy akt bezmyślności i krótkowzroczności? Trudno to określić. W niczym to nie zmienia faktu z przestrzeni urbanistycznej Jaworzna zniknęło sporo obiektów. Wspomnieć wypada chociażby o starym kościele św. Wojciecha. W wyniku celowego wybrania kilkunastometrowego filaru węgla pod budynkiem świątyni, kościół zaczął ulegać stopniowemu niszczeniu. W końcu konieczna była jego rozbiora. I tak, zamiast ładnego, zabytkowego kościoła mamy swego rodzaju hybrydę, będącą połączeniem przedwojennego prezbiterium z tzw. halą wybudowaną w latach 70. XX wieku. Podobnie rzecz się ma z Kocim Zamkiem, który kiedyś był ładną, prywatną willą, będącą własnością jednego z austriackich urzędników górniczych i stanowiącą niewątpliwie ozdobę naszego miasta. Z czasem budynek podzielono na mieszkania prywatne, a w latach 70. XX wieku obiekt rozebrano ze względu na zły stan techniczny. Szkoda tylko, że wcześniej nikt nie zatroszczył się o to, by obiekt uchronić i ocalić. W tej samej dekadzie rozebrano kamienicę na styku rynku i ul. Pocztowej, będącą kiedyś siedzibą milicji. Nie do poznania zmieniła się też okolica ul. Mickiewicza i Grunwaldzkiej. Z dawnej

zabudowy biegnącej od ul. Mickiewicza do Królowej Jadwigi pozostał jedynie Cech. Wyburzono też kilka innych obiektów, drogą krajową nr 79 przesunięto nieco, natomiast po likwidacji kopalni Kościuszko w jej miejscu pojawiła się olbrzymia dziura w sercu miasta. Wszystko to doprowadziło niestety do zaniku zwartej tkanki, stanowiącej swoisty małomiasteczkowy klimat. Faktem jest, że dla niektórych kojarzył się z niefunkcjonalną ciasnotą, ale ta właśnie tworzyła może nie zawsze spójną, ale zwartą całość miasta. A dziś, pomimo pewnych alternatywnych rozwiązań przestrzennych, tak jakby chociaż galeria Galena czy jaworznicke planety, można w Jaworznie odczuć pewną urbanistyczną pustkę i luki. Bo nawet jeśli wspomniane budynki nie przedstawiały jakiegś znaczącej wartości historycznej, to jednak stanowiły integralną część tego, co nazwać można historycznym Jaworzniem. Budynek rzecz jasna burzono na podstawie decyzji administracyjnych, ale dlaczego takowe podejmowano? Niektóre z nich, tak jak chociażby Koci Zamek mogły kojarzyć się z okresem międzywojennej Polski, zaborów czy dominacją burżuazji. Na remonty niektórych być może nie można było lub nie chiano znaleźć pieniędzy. Być może nikogo to nie obchodziło, a starą zabudowę uznano za przestarzałą i odstającą od nowej rzeczywistości. Zazwyczaj jej alternatywą była pustka albo brzydota. Niestety. I nawet jeśli w ostatnich dekadach starano się owe luki w taki czy inny sposób zagospodarować, to jednak poczucie pewnej pustki jest nieodwracalne.

JAROSŁAW SAWIAK